

Prognoza rozwoju kultury polskiej

26 bm. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak przyjął członków prezydium komisji opracowującej prognozę rozwoju kultury polskiej do 1990 roku.

Powołana zgodnie z uchwałą VI Zjazdu partii komisja złożona z pracowników nauki i działaczy kultury zakończyła swą pracę.

Tekst prognozy stanie się, po przeprowadzeniu dyskusji w różnych środowiskach społeczno-zawodowych, podstawą opracowania perspektywicznego programu rozwoju kultury w Polsce. Projekt tego programu będzie przedstawiony Biuru Politycznemu KC PZPR.

W spotkaniu uczestniczyli: Jerzy Kwiatek — kier. Wydziału Kultury KC PZPR, Stanisław Wronski — minister kultury i sztuki i Stanisław Lewandowski — sekretarz CRZZ, PAP

15 lat kwartalnika „Z pola walki”

Kwartalnik „Z pola walki” — jedyne w Polsce czasopismo wyspecjalizowane w problematyce dzieł polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego obchodzi 15-lecie istnienia.

Omówieniu dotychczasowych osiągnięć kwartalnika i perspektywom jego dalszego rozwoju poświęcone było posiedzenie komitetu redakcyjnego czasopisma, które odbyło się wczoraj w siedzibie Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie. Wśród gości obecny był wieloletni członek komitetu redakcyjnego czasopisma, jeden z jego współzałożycieli, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński. Przybył również członek Sekretariatu KC PZPR, Andrzej Werblan, który wchodzi w skład komitetu redakcyjnego „Z pola walki”.

Historię czasopisma i jego zamierzenia przedstawił redaktor naczelny „Z pola walki” — prorektor WSNS — prof. dr Antoni Czubiński. (PAP)

Spotkanie w KC PZPR

Doskonalenie systemu planowania i zarządzania gospodarką

26 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyło się spotkanie publicystów ekonomicznych, na którym I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pińkowski oraz zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Zbigniew Madej przedstawił aktualne problemy doskonalenia systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową. Spotkanie prowadził zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Marian Kruczkowski.

Realizacja uchwalonego przez VI Zjazd PZPR programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju jest nierozdzielnie związana z przechodzeniem na nowy, wyższy etap gospodarowania. Wymaga doskonalenia i bardziej efektywnych metod kierowania gospodarką, a także sięgania stopniowo do coraz bardziej złożonych, jakościowych rezerw przyspieszenia rozwoju.

W tym właśnie kierunku zmierzają prace komisji partyjno-rządowej dla unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa. Były to prace o ogromnym znaczeniu, wymagające głębokich przemysłów i szczegółowych analiz. Sformułowane przez komisję zalecenia, dotyczące kompleksowego udoskonalenia systemu planowania i zarządzania gospodarką będą również wymagały srodków i działań w praktycznym działaniu i dlatego obejmą w pierwszym okresie tylko niektóre przedsiębior-

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, na zachodzie i północnym zachodzie miejscami duże i lokalnie możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna od 18 st. na południowym-wschodzie do 14 st. w centrum i 10 st. na północnym-zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

GWIAZDZIE WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
27
MARCA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 73 [9045]
Cena 50 gr

Delegacja związkowców CSRS z wizytą w Polsce

Na zaproszenie CRZZ przybyła 26 bm. do Warszawy delegacja Centralnej Rady Rewolucyjnego Ruchu Związkowego CSRS (URO ROH) z członkiem Prezydium KC KPCz, przewodniczącym URO — Karem Hoffmanem.

W skład delegacji wchodzi: sekretarz URO — Bedřich Kaczk, przewodnicząca ZG Zw. Prac. Łączności — Maria Dworakova, kierownik Wydziału Zagranicznego URO — Dasa Molko i pracownik Wydz. Zagranicznego URO — Libuše Rohlenova.

Na lotnisku Okęcie gości witali przedstawiciele kierownictwa CRZZ z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ Władysławem Kruczkim.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom na lotnisku K. Hoffman wyraził zadowolenie ze spotkania z kierownictwem i aktywnym polskich związków zawodowych.

Tego samego dnia rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami kierownictwa CRZZ a delegacją URO ROH. W. Kruczek nawiązując do wizyty delegacji polskich związków w CSRS przed dwoma laty stwierdził, że w okresie, jaki upłynął od tej wizyty, w ruchu zawodowym obu krajów nastąpiły ważne wydarzenia: czechosłowackie związki zawodowe odbyły swój VIII Zjazd, polskie — VII Kongres. Chcemy — powiedział — wymienić doświadczenia zgromadzone w tym okresie, zaznajomić przyjaceli czechosłowackich z dotychczasowym dorobkiem i programem realizacji uchwały kongresowej.

W odpowiedzi K. Hoffman podkreślił, że każde kolejne spotkanie pogłębia wzajemne zrozumienie, jakie łączy związki kowców CSRS i Polski. Wyraził też przekonanie, że obecna wymiana poglądów i doświadczeń pozwoli związkom zawodowym obu krajów ulepszyć swą działalność i jeszcze skuteczniej uczestniczyć w urzeczywistnianiu programów rozwoju Czechosłowacji i Polski, wytyczonych przez ich kierownictwo — partię marksistowsko-leninowskie. (PAP)

„Dni Wielkopolski i Poznania”

J. Zasada i T. Grabski na inauguracji w Pradze

26 bm. w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w Pradze zainaugurowano „Dni Wielkopolski i Poznania”. W uroczystym wieczorze wzięli udział przedstawiciele KC KPCz, czechosłowackiego MSZ, Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej oraz ambasador PRL w CSRS, Lucjan Motyka.

Do Pragi przybyli również przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Poznania z pierwszym sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada i przewodniczącym Prezydium WRN Tadeuszem Grabskim.

W tym samym dniu otwarto w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w Pradze wystawę fotograficzną pt. „Wielkopolska i Poznań 73”, obrazującą dorobek gospodarczy i kulturalny naszego regionu, historyczne pamiętki Ziemi Poznańskiej oraz związki Leszna z Czechami. W salach Ośrodka odbył się koncert utworów Stanisława Moniuszki, Feliksa Nowowiejskiego i Bedřicha Smetany w wykonaniu solistów Opery Poznańskiej.

W ramach „Dni Wielkopolski i Poznania”, które potrwają do 7 kwietnia br. odbędą się w Pradze i Brnie prelekcje o tym regionie Polski. Wystawa fotograficzna „Wielkopolska i Poznań 73” będzie również eksponowana w Brnie. (PAP)

Polskie wizyty w NRD

26 bm. do stolicy NRD, Berlina, przybył wiceprezes Rady Ministrów PRL — Jan Mitrega. Weźmie on udział w międzysejsem spotkaniu komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej PRL — NRD.

26 bm. na zaproszenie ministra oświaty NRD Margot Honecker przybyła z oficjalną trzydniową wizytą do Berlina delegacja Ministerstwa Oświaty i Wychowania z ministrem — Jerzym Kuberskim.

Zmarł prof. L. Manteuffel

26 bm. zmarł w Warszawie w wieku 68 lat, wybitny uczyony, kierownik Kliniki Chirurgicznej Instytutu Gruźlicy — prof. dr Leon Manteuffel.

Spotkania dyplomatyczne

W poniedziałek na zaproszenie rządu radzieckiego przybyła do Moskwy z oficjalną wizytą pani Nguyen Thi Binh, członkini KC Frontu Wyzwolenia Narodowego i minister spraw zagranicznych TRR RWP.

Secreterarz generalny KC KPZR L. Breżniew przyjął w poniedziałek ambasadora NRF. Sabma i przewodniczył z nim przyjacielskiej rozmowie. Sabm przekazał L. Breżniewowi osobiste odcienie od kanclerza NRF W. Brandta.

Kongres Studentów Polskich obraduje

Jednoczyć siły w budowie socjalistycznej ojczyzny

„Wiecej umieć — lepiej pracować dla rozwoju socjalistycznej Polski” — to hasło towarzyszy obradom rozpoczętego 26 bm. w Warszawie trzydniowego sejmiku studentów polskich. Debatę nad rolą i zadaniami ruchu akademickiego w realizacji społeczno-gospodarczego rozwoju naszej ojczyzny rozpoczął VIII Kongres ZSP.

Przybyli nań — serdecznie witani przez młodzież — członkowie Biura Politycznego KC

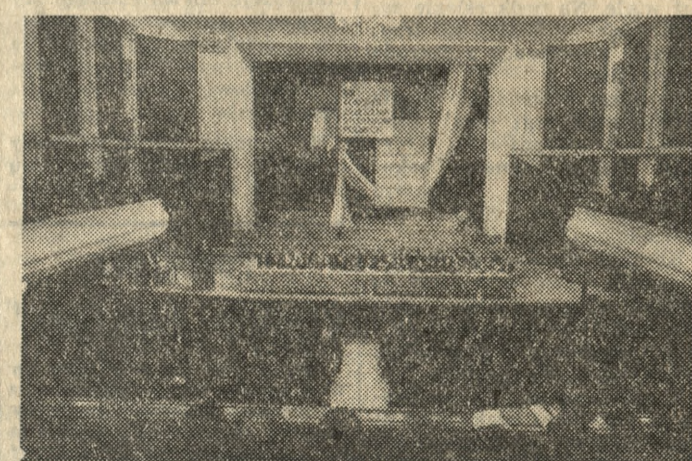
wodniczący Rady Naczelnej ZSP, Stanisław Ciosek. Prezentując dotychczasowe inicja-

li absolutorium ustępującym władzom ZSP.

W uchwale podjętej przez VIII Kongres ZSP czytamy m. in.:

Od szeregu lat dojrzewała w organizacji myśl o potrzebie jednolitej programowej i organizacyjnej ruchu studenckiego.

Dokończenie na str. 2



W salach Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczęły się 26 bm. obrady VIII Kongresu Zrzeszenia Studentów Polskich, który otwiera 3-dniowy sejmik polskiego ruchu studenckiego.

Na zdjęciu: na sali obrad. CAF — Zagoździński — telefoto

PZPR: sekretarz KC — Franciszek Szlachetka i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski oraz sekretarz KC — Jerzy Łukaszewicz i członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Zandarowski.

Obecni byli: członek Prezydium NK ZSL — Witold Lipski i członek Prezydium, sekretarz CK SD — Piotr Stefański, kierownicy wydziałów KC PZPR ministrowie, członkowie kierownictwa organizacji społecznych, szefowie bratnich organizacji młodzieżowych. Obecni byli także przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — Dusan Ulezak.

Referat omawiający dorobek ZSP w minionej kadencji oraz cele jakie stoją przed młodzieżą akademicką w rozwoju wszystkich dziedzin życia naszego kraju przedstawił prze-

tywy studentów podkreślił on, że w obliczu nowych, znacznie większych zadań — obok osiągnięć ZSP — ujawniły się też słabości ruchu akademickiego.

Na nich też koncentrowała się główna uwaga dysktantów, którzy zastanawiali się nad skutecznymi sposobami likwidacji niedomagań organizacyjnych ruchu studenckiego i rozszerzeniu tych inicjatyw, których słusność potwierdza codzienna praktyka w szkole wyższej. Prezentując swe poglądy na działalność przyszłej jednej masowej organizacji ideowo-wychowawczej młodzieży akademickiej, delegaci podkreślali, że jej program działania musi zawierać wszystkie kierunki pracy odpowiadające potrzebom i aspiracjom młodzieży oraz zadaniami wyższych uczelni, które realizowane były przez dotychczas działające organizacje akademickie.

W dyskusji delegaci udzieli-

Skrót przemówienia St. Cioska, wygłoszonego 26 bm. na Kongresie Studentów Polskich w Warszawie, zamieszczamy na str. 2.

Wspólny kandydat

W poniedziałek wieczorem ogłoszono w Ankarze nazwisko uzgodnionego przez trzy główne partie tureckie nowego kandydata na prezydenta. Jest nim 63-letni M. Taylan, jeden z czołowych prawników Republiki, przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego, nie należący do żadnej partii.

Trudna sytuacja w Danii

Wielki duński strajk, obejmujący 258 tysięcy pracowników trwa nadal. W poniedziałek doszło do nowego konfliktu. Na znak protestu przeciwko rządowemu programowi oszczędności — przewidującego szereg ograniczeń w dziedzinie oświaty — nie przystąpili do pracy nauczyciele. Ponad 300 tysięcy dzieci zastało swe szkoły zamknięte.

Konflikt Uganda — Tanzania

Z ostatnich doniesień agencji wynika, że na granicy ugandyjsko-tanzańskej utrzymuje się napięcie, grożące wybuchem konfliktu zbrojnego na szerszą skalę. Agencja Reutersa donosi z Nairobi, że Uganda zgromadziła na granicy z Tanzanią oddziały piechoty w liczbie 2 tys. żołnierzy, utrzymując, że Tanzania przygotowuje inwazję zbrojną, która może nastąpić w każdej chwili.

10 stron

„Głosu Wielkopolskiego”

już w niedzielę

1 kwietnia

a później w każdą

sobotę

i niedzielę

10 stron

Międzynarodowy Dzień Teatru

Nagrody za spektakle

Zorganizowany staraniem Klubu Miłośników Teatru przy Pałacu Kultury, IV Wielkopolski Przegląd Teatru Inicjatyw, zakończył się werdyktem jury nagradzającym aktora teatru kaliskiego Wiesława Komasa za spektakl zatytułowany „Moja bajka”. Dwie dalsze nagrody otrzymali Andrzej Marciniak oraz Henryk Dąbrowski za przedstawienie „Grenadier-król” wg Kijowskiego w reżyserii Agnieszki Ujazdowskiej oraz Henryk Abbe za monodram pt. „Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwańca”. Nagrodę publiczności zdobył spektakl zatytułowany „O, byś sobą” w reż. Tomasza Grochoczyńskiego.

IV Wielkopolski Przegląd Teatru Inicjatyw przygotowany został jako główna impreza obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru na naszym terenie. (ob)

Na str. 4 zamieszczamy recenzję z opery „Kopciuszek”, której premiera w Operze Poznańskiej odbyła się 25 bm.

„Dzień Metalowca”

Wręczenie odznaczeń państwowych

Z okazji „Dnia Metalowca” — w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu odbyło się w niedzielę spotkanie przyznających pracownikom z całego kraju. Gościem metalowców był m. in. wicepremier Franciszek Kaim, który wygłosił również przemówienie. Ponad 70 najbardziej zasłużonych pracowników otrzymało odznaczenia państwowe, a wszystkim metalowcom przekazano z okazji ich święta życzenia dalszych sukcesów.

PAP

Wiosna w pełni

Dotychczasowe 3 koncerty II Międzynarodowej Wiosny Estradowej, które mieliśmy okazję oglądać w Sali Wielkiej Pałacu Kultury, skłaniają do szerszych refleksji na temat współczesnej sztuki estradowej i form jej prezentacji. Po zakończeniu Wiosny Estradowej warto powrócić do tych spraw.

W niedzielę wystąpiła ekipa bułgarska. Program może nieco statyczny od strony widowiskowej bronił się świetnymi piosenkarkami i piosenkami. Pierwszy wystąpił Cvetan Pankow — obdarzony mocnym głosem i dobrze interpretujący zarówno piosenki z repertuaru Toma Jonesa, jak i oparte na folklorze piosenki bułgarskie. Należy podkreślić, że utalentowani piosenkarze bułgarscy posiadają świetnie wyszkolone głosy, wszyscy ukończyli szkoły muzyczne. Nie więc dziwnego, że kiedy Donika Wenkowa, Mimi Ivanowa czy Christo Kidkow śpiewają światowe przeboje — nie słuchamy nieudolnego naśladownictwa, lecz interpretację nie gorszą od oryginału, a nawet często lepszą!

Doniesienia z Indochin

Gesty dobrej woli DRW i Pathet Lao

Przedstawiciele DRW w czterostronnej mieszanej komisji wojskowej przekazali w poniedziałek przedstawicielom USA listę zawleających nazwiska pozostałych 107 jeńców amerykańskich. Strona DRW zadeklarowała równocześnie, iż zwolni 40 jeńców USA we wtorek, a pozostałych 67 w środę pod warunkiem, że Stany Zjednoczone wycofają swe siły zbrojne z Wietnamu Południowego do 28 marca, zgodnie z porozumieniem paryskim.

Biały Dom zakomunikował w poniedziałek, że ostateczne porozumienie w sprawie wycofania wojsk amerykańskich i zwolnienia wszystkich amerykańskich jeńców wojennych w Indochinach dojdzie do skutku przed czwartkiem.

W celu dalszego uregulowania i unormowania sytuacji w Laosie a także w celu osiągnięcia pozytywnych rozwiązań w rokowaniach między Patriotycznym Frontem Laosu i administracją w Vientiane front ten, przejawiając dobrą wolę i zadość czyniąc prośbie strony amerykańskiej, powziął decyzję o uwolnieniu wojskowych i cywilnych osób obywateli USA wziętych do niewoli w wyniku wojny w Laosie.

W ciągu ostatnich 24 godzin w Wietnamie Południowym wojska sajsjońskie dopuściły się kolejnych pogwałceń porozumienia o przetrwaniu ognia. Doszło do nich m.in. w okolicach Tong Le Chan, Han Gioa na Plaskowyżu Centralnym oraz Lam Dong.

Jak donosi AFP, lotnictwo amerykańskie, w tym bombowce strategiczne „B-52” kontynuują naloty na terytorium Kambodży.

Sekretarz generalny Międzynarodowej Komisji d.s. badania przestępstw wojennych USA w Wietnamie, mł. adwokat H. Frank oświadczył, że w Sztokholmie, że tylko od listopada ub. roku władze sajsjońskie aresztowały ponad 40 tys. osób. Jak oświadczył H. Frank, ogółem przez więzienia sajsjońskie przewinęło się prawie milion obywateli Południowego Wietnamu. Frank potwierdził, że władze sajsjońskie dążą do fizycznej likwidacji więźniów politycznych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Halo, Mario! Rzuć kluczyki od jeepa!

GŁOS WIELKOPOLSKI A
27 III 1973 Nr 73 (9045)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszonek.

Wspólnie wykuwamy kształt przyszłości

Skrót przemówienia S. Ciołka

Przychodzimy na nasz Kongres z bogatym dorobkiem, siłami, jednolitością idei i poglądów we wszystkich żywotnych problemach środowiska studenckiego i całego młodego pokolenia — powiedział na wstępie Stanisław Ciołek. Organizacje nasze — ZSP, ZMS i ZSMW — przez wiele lat wspólnego działania w szkołach wyższych wnosiły wciąż nowe wartości i przemiany do ruchu studenckiego. Znaczenie rozszerzyliśmy program naszej pracy, wzbogaciliśmy jej formy, szukaliśmy odpowiedzi na wszystkie problemy związane z życiem studentów. Organizacje nasze towarzyszyły przeobrażeniom dokonywanym w szkole wyższej i uczestniczyły w ciągłym poszukiwaniu nowych form kształcenia i wychowania młodej, socjalistycznej inteligencji. Dzisiaj tysiące naszych starszych kolegów i koleżanek, którzy przeszli w ruch studencki szkołę obywatelskiego wychowania, politycznego myślenia i działania, wykorzystują nabyte doświadczenia w pracy zawodowej i społecznej dla dobra kraju.

W imieniu 350 tys. rzeszy młodzieży akademickiej sumujemy na Kongresie wielomie-

Posiedzenie komitetu „dwudziestu“

Krótko po godzinie 16.00 w Waszyngtonie otwarte zostało wczoraj pierwsze posiedzenie ministrów finansów tzw. komitetu „dwudziestu” — członków Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Ministrowie mają przedyskutować projekt reformy systemu walutowego w świecie kapitalistycznym.

Tymczasem w poniedziałek po południu na giełdzie londyńskiej padł absolutny rekord ceny złota — za jedną uncję płacono 90 dolarów. (PAP)

Jednoczyć siły

Dokończenie ze str. 1

Wychodząc naprzeciw temu uznajemy za celowe i niezbędne dokonanie zmian w mo delu ruchu studenckiego i powołanie w środowisku akademickim jednej, ideowo-politycznej masowej organizacji studenckiej o powszechnym charakterze działania.

Dyskusja prowadzona przed VIII Kongresem ZSP pod hasłem „Więcej umieć, lepiej pracować dla rozwoju socjalistycznej Polski” — dowiodła słuszności tej koncepcji. Wnosi my do niej cały nasz dorobek, program i inicjatywy. Łącząc się ze studenckimi organizacjami ZMS i ZSMW pragniemy inicjatywy nasze kontynuować, a dorobek wzbogacać we wspólnie powołanym Socjalistycznym Związku Studentów Polskich. W tym celu postawiamy przystąpić do Kongresu Studentów Polskich, aby określić program i kształt organizacji studenckiej.

Dzieło budowy „drugiej Polski” jest perspektywą i zadaniem całego narodu, jest osobistą sprawą każdego z nas. Dzieła tego dokonać możemy jednocząc siły wszystkich, dla których socjalistyczna Polska jest celem najwyższym.

Podjąć się tych zadań pragniemy wraz z całą polską młodzieżą, integrując nasze działania w ramach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Wprowadzeniem pocztów sztandarowych Zarządów Głównych ZMS i ZSMW oraz Rady Naczelnej ZSP rozpoczął się w godzinach popołudniowych w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie Kongres Studentów Polskich.

Delegatów na Kongres — reprezentantów trzech dotychczas działających w środowisku akademickim organizacji młodzieżowych — powitał przewodniczący ZG ZMS Bohdan Waligórski. Podkreślił on wagę rozpoczynającego się Kongresu, którego zadaniem jest ustalenie kierunków działania oraz nowej struktury organizacji polskiego ruchu studenckiego.

Referat programowy, sumujący wnioski z dyskusji, jaka od kilku miesięcy toczyła się w całym środowisku studenckim oraz określający podstawowe sposoby realizacji przez młodzież szkół wyższych zadań i treści VII Plenum KC PZPR, przedstawił uczestnikom obrad Stanisław Ciołek.

Na czoło zagadnień podnoszonych w dyskusji wysunęły się problemy samorządności studenckiej, traktowane jako istotny czynnik pracy ideowo-wychowawczej oraz sprawy ruchu naukowo-badawczego studentów.

O godz. 18.00 zakończył się pierwszy dzień obrad Kongresu Studentów Polskich.

W godzinach wieczornych odbył się w Teatrze Wielkim w Warszawie uroczysty koncert, zorganizowany z okazji trwającego w stolicy Kongresu Studentów Polskich. (PAP)

siećną dyskusję nad programem ideowym i kształtem organizacyjnym ruchu studenckiego. Pragniemy, aby w rezultacie wspólnej pracy wszystkich delegatów powstał taki program ruchu studenckiego, który odpowiadać będzie ambicjom i potrzebom Polski Ludowej i jej młodego pokolenia.

Dotychczasowy dorobek naszych organizacji, wspólne prze myślenia w trakcie dyskusji przedkongresowej, którą prowadziliśmy w całym środowisku studenckim — upoważniają do postawienia pod rozwagę Kongresowi Studentów Polskich koncepcji przekształcenia naszych organizacji studenckich w jedną, ideowo-polityczną organizację studencką — Socjalistyczny Związek Studentów Polskich.

Następnie St. Ciołek przedstawiając kierunki przeobrażeń naszego kraju omówił rolę młodzieży akademickiej w realizacji programu, nakreślonego przez VI Zjazd partii i VII Plenum KC PZPR. Śmiały i ambitny program partii, który odpowiada dążeniom całego narodu, tworzy warunki aktywnego udziału młodej generacji w pracy nad rozwojem kraju i kształtowaniem własnej pomyślności, zachęca każdego młodego człowieka do zdobywania wysokich kwalifikacji i ich optymalnego spożytkowania w pracy zawodowej, połączonych z działalnością społeczną.

St. Ciołek omówił dalej zmiany zachodzące w szkolnictwie wyższym, zadania i potrzeby studentów. Musimy — powiedział — kłaść większy nacisk na wymagania od siebie i innych rzetelnego, właściwego wykonywania swoich obowiązków.

Polityka partii stwarza warunki maksymalnie sprzyjające rozwojowi nauki i szkolnictwa wyższego. Wyrazem tego jest klimat jest troska, jaką otacza się w naszym kraju szkoły wyższe, środowisko studenckie, pracę uczonych. Znaczenie wzrosły nakłady finansowe państwa na prowadzenie badań naukowych, inwestycje w szkolach wyższych i poprawę wyposażenia uczelni.

Obecny system kształcenia kadr — powiedział St. Ciołek — nie odpowiada jeszcze w pełni dzisiejszym, a zwłaszcza perspektywnym potrzebom społeczeństwa i gospodarki. Od

„Koziołki” płacą

3, 28, 35, 37, 44 dod. 2
końcówka banderoli 5816

W 828 grze PGL „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 25 bm. wpłynęło 344.457 zakładów wartości: 1.033.371, — zł. Fundusz wygranych wynosi: 568.354, — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 211.080, — zł.

Stwierdzono: 24 „czwórki” po zł 6.458, —, 27 „trójek” premiiowanych po zł 184, —, 1.319 „trójek” po zł 84, —, 1.055 „dwójek” premiiowanych po zł 26, —, 21.276 „dwójek” po zł 6, —.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 5816 ustalono: 8 premii po 2.500, — zł i 3 premie po 500, — zł. Ponadto Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 829 Gry w dniu 1 kwietnia, na które ufundowała specjalne nagrody: samochód „Syrena 105”, 5 premii po 10.000, — zł, a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000, — zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderola za 30, — zł). Końcówka zostanie wylosowana w II-gim losowaniu.

Biorący udział w podwójnej grze „Koziołków” mają czterokrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród za kwiecień.

Losowanie I i II odbędzie się o godz. 12.00 na Starym Rynku w Poznaniu.

2049-K1

„Toto-Lotek”

4, 12, 26, 34, 37, 38 dod. 27
końcówka banderoli 61157

KRONIKA DNIA

Narada aktywu SD

Ocenie rozwoju pozarolniczej gospodarki nieuspołeczniowej, w związku z Targami Krajowymi „Wiosna-73”, poświęcona była ogólnopolska narada aktywu ekonomicznego Stronnictwa Demokratycznego, z udziałem przewodniczącego Centralnego Komitetu SD — Andrzeja Benesza. Narada odbywała się 25 i 26 marca w Poznaniu. Materiału do dyskusji dostarczyła ekspozycja targowa oraz informacje przygotowane przez CK SD. Omówiono także zadania czekające poszczególne instancje Stronnictwa w aktywizacji drobnej wytwórczości dla poprawy zaopatrzenia rynku. (JW)

Żołnierzom Batalionów

Chłopskich

W trzydziestolecie powstania i walk Batalionów Chłopskich odbyło się w minioną niedzielę w Suchym Lesie pod Poznaniem rejonowe spotkanie ludności i władz okolicznych gmin z byłymi żołnierzami BCH. Na spotkanie przybyli m.in. sekretarz PK ZSL Andrzej Sybilski, I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Suchym Lesie Eugeniusz Mathey i prezes Gminnego Komitetu ZSL Stefan Rewers, który poprowadził imprezę. Zebrani wysłuchali wystąpienia Jana Nalepki na temat historii walk Batalionów Chłopskich, a także jego wspomnień osobistych z udziału w tych walkach na Podkarpaciu. Cześć artystyczną przygotowała młodzież Szkoły Podstawowej w Suchym Lesie. (emp)

Olimpiada wiedzy o Polsce

W niedzielę, 25 bm., w Zespole Szkół Rolniczych w Poznaniu odbyły się wojewódzkie eliminacje XIV Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, organizowanej przez ZMS, ZSMW i ZHP. Pośród szkół licealnych i techników I miejsce zdobyło Liceum Ogólnokształcące w Stupcy, II — Trzebież, Liceum Ogólnokształcące w Ostrowie, a III — Pierwsze Liceum Ogólnokształcące w Kaliszu. A oto zwycięzcy w grupie szkół zawodowych: I miejsce — Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy ZNTK w Pile, II — Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Ostrowsku, III — Zasadnicza Szkoła Górnicza w Koninie.

Ogółem w Olimpiadzie wzięło udział około 20 tysięcy młodych spośród większości szkół ponadpodstawowych województwa. Zwycięzcy eliminacji wojewódzkich wezmą udział w finale centralnym, który odbędzie się w Warszawie 14 i 15 kwietnia br. (mb)

Pierwsze w kraju prasy karoseryjne

Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Poreba” k. Zawiercia przygotowuje się do podjęcia w br. produkcji specjalnych pras do wytłaczania karoserii samochodowych. Pierwsze prasy, o nacisku 300 ton, które opuszczą fabrykę w IV kwartale br. przeznaczone będą dla powstającej w Bielsku-Białej Fabryki Samochodów Małolitrażowych. (PAP)

Jerzy Milian kierownikiem muzycznym Festiwalu w Sopocie

Jak się dowiadujemy w Państwowej Agencji Artystycznej PAGART, kierownictwo muzyczne tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie powierzono znakomitemu muzykowi poznańskiemu Jerzemu Milanowi.

Jerzy Milian prowadzi szeroką działalność muzyczną. Posiada własną grupę, w której skupił młodych, utalentowanych muzyków. Zespół ten mieliśmy możliwość podziwiać podczas recitali Urszuli Sipińskiej oraz na wczorajszym koncercie Wiosny Estradowej. Jako kompozytor, aranżer i wibrafonista stale współpracuje z berlińską orkiestrą Günthera Gollascha. 18 marca odbyła się w Teatrze Muzycznym w Gdyni premiera musicalu z muzyką Jerzego Miliana do sztuki Garcii Lorci „Czarująca szewcowa”. Obecnie pisze muzykę do pełnometrażowego filmu — musicalu dla dzieci według scenariusza Hanny Januszewskiej w reżyserii Marii Kaniewskiej, oraz do sztuki Lechonia „Przygody żeglarza Sindbada”, przygotowuje także operę według sztuki Giraudoux „Ondyna”, która zostanie wystawiona na otwarcie nowego Teatru Muzycznego w Gdyni.

Jerzy Milian opracowuje stałą stronę muzyczną programów telewizyjnych „Alfabet rozrywkowy” oraz pełni funkcję kierownika muzycznego Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych w Poznaniu. (ako)

Kto był świadkiem?

Okręgowa Komisja Badań Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze prowadzi śledztwo w sprawie dokonanych zbrodni hitlerowskich na więźniach wzięcia Wronki w czasie marszu ewakuacyjnego w styczniu 1945 roku na trasie Skwierzyna — Słońsk — Kostrzyn n/Odrę. Wzywa się wszystkich b. więźniów ewakuowanych tą trasą, a którym znane są również okoliczności śmierci w okolicy Kostrzyna w spółwzięcia o nazwisku Henryk Kołodziejczyk lub Kołodziejki lat około 25, pochodzącego z Poznania o pisemne zgłoszenie się pod adresem Komisji w Zielonej Górze al. Niepodległości 28. (hg)

Niedziela czynów ZSMW

Miniona niedziela była dniem czynów młodych, zrzeszonych w Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. Członkowie organizacji, a wraz z nimi wielu innych, starszych i młodszych mieszkańców wsi, przystąpiło do porządkowania obejść gospodarskich, naprawy dróg, remontów i budowy świetlic, klubów i innych obiektów, sadzenia drzew itp. Wyróżnili się powiaty: kościański (gdzie pracowali 72 kolarze ZSMW), leszczyński, ostrzeszowski i średzki.

Podobne prace prowadzić się będą także w najbliższą niedzielę, 1 kwietnia br. Niedzielne prace odbywają się w ramach akcji Związku „Wiosna czynów”. Młodzi wykonyją szereg robót we wsiach także w dni powszednie. (mb)

Telefony DZIOSZA

W Pokrzywnicy w pow. wągrowieckim wpadł do rzeki Wełny i utonął 2-letni Jarosław N. Do tak tragicznego wypadku doszło w związku z nieuwagą dorosłych.

W Stawianych w pow. wągrowieckim spłonęły 3 hektary 3-letniego lasu. Do wspomnianego pożaru doszło na skutek nieostrożnego palenia chrustu przez robotników leśnych.

W Anielewie w pow. konińskim spłonęły dachy na budynku mieszkalnym i stodole. Przyczyną pożaru była iskra z komina. Straty szacuje się na około 50 tys. zł. W Teodorowie w pow. jarocńskim pastwa płomieni padła drewniana stodoła kryta słomą, szacowana na 30 tys. zł. Podpalili ją 4-letni chłopiec.

Z ul. Złotowskiej w Poznaniu przewieziono do szpitala chłopcę, który został uderzony kamieniem. Stwierdzono u niego poważne uszkodzenie oka.

Przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu został potrącony przez samochód 70-letnia G. M. i 5-letni chłopiec. Istnieje podejrzenie, że doznali wstrząsu mózgu. (b)

NAWYK NAJLEPSZEJ ROBOTY

Co stanowimy, jako obszar gospodarczy kraju, do czego zmierzamy w dziedzinie ekonomicznych przedsięwzięć, aby rozwój regionu spójny był z rozkwitem całego kraju?

Pytań tych nie zrodziła zwykła ciekawość w rodzaju „co z nami będzie”. Na niedawnej Wojewódzkiej Konferencji PZPR delegaci wielkopolskiej organizacji partyjnej, działacze poznafscy — i najwyższego szczebla — budowali nową konstrukcję postępu na najbliższą przyszłość. Od tej koncepcji zależeć będzie, na ile przekształcimy w ciągu tych dwóch lat oblicze regionu, o którym I sekretarz KC partii mówił, że zawsze należał do ziem najlepiej zagospodarowanych. Ta tradycja i ta opinia — zobowiązują.

Zadanie więc jest nie tylko odpowiedzialne, ale i szczególnie skomplikowane. Bowiemy wyczerpują się powoli najłatwiej dostępne i najprostsze ekstensywne rezerwy, które są niewystarczające przy zamierzonym intensywnym rozwoju. Trzeba zatem sięgnąć po nowe pokłady energii twórczej, uruchomić nowe czynniki powszechnej wydajności pracy. Jest nią socjalistyczna gospodarność.

„W warunkach socjalizmu gospodarność staje się integralną wartością cywilizacyjną, która przejawia się w całości kształcie działalności człowieka, w jego stosunku do spraw ogólnonarodowych, w jego życiu prywatnym” — tak ją określił w swym przemówieniu w Poznaniu Edward Gierek.

W minionych dwóch latach daliśmy niemało dowodów, że wielu z nas podobnie rozumuje, czego wyrazem był pogrudniowy wkład Wielkopolan w powszechne przyspieszanie dynamiki rozwoju: na zawołanie „Pomożcie!” — ponad miliard złotych wartości dodatkowej produkcji, na czesć VI Zjazdu PZPR — 1,7 miliarda i do „banku 20 miliardów” — ponad jedną piątą tej symbolicznej wartości.

Ten rosnący udział przeraża się obecnie w trwałe systemy wzbogacania wartości wspólnej pracy. I jest to jedyne na drogę, stałego postępu nie da się bowiem osiągać doraźnymi zrywami. Chodzi więc o

wywołanie takich powszechnych nawyków gospodarności, które wytworzą obyczaj wysokiej kultury pracy. Ta kultura zaś to zarazem sprawne kierownictwo i dogłębny rachunek ekonomiczny — kosztów własnych i ogólnospołecznych, to wysoka dyscyplina, dobra organizacja i oczekiwana efektywność działania ekonomicznego. Partia jest właśnie inicjatorem takiego postępowania w naszej powszedniości.

Wielkopolska stała się regionem o wszechstronnym profilu gospodarczym. Ma szeroko rozwinięty przemysł maszynowy, jest jednocześnie ośrodkiem produkcji rolnej o wysokiej kulturze agrotechnicznej i dużej wydajności, stanowi też zaplecze dla szerokiego przetwórstwa rolno-spożywczego. Budownictwo nowoczesnych maszyn, które mają później wytworzyć dla naszych potrzeb oraz wysoko produkcyjne rolnictwo, które nas bezpośrednio żywi — oto podstawowe czynniki, warunkujące socjalne zameirzenia partii w najbliższych dwóch latach.

Skoło więc w programie wielkopolskiej organizacji PZPR mówi się o konieczności wzrostu produkcji przemysłowej o 20 procent, a np. wzrost produkcji mięsa w tym okresie o 400 000 ton uważa się za zadanie minimalne, to taka społeczna kalkulacja zasada się na przekonaniu, że mamy już ku temu potrzebne środki.

Zapewni je z jednej strony kwota 36 miliardów złotych, przeznaczona na inwestycje. Ale rosną one wolniej (o 11,2 procent) niż zadanie — dwudziestoprocentowego wzrostu — produkcji przemysłowej. Oznacza to więc, że drugie strony, potrzebę gospodarnego wykorzystania posiadanych zasobów pracy ludzkiej i środków trwałych. Taka jest właśnie taktyka ekonomicznego działania dla nas wszystkich w najbliższym dwuleciu.

Poczynając od inwestycji w przemyśle i rolnictwie, musimy budować je sprawniej i efektywniej, czas osiagania zamierzonych wyników produkcyjnych określi bowiem rzeczywista wartość zwiększenia mocy wytwórczych. Trzeba za razem mocno dźwierz w rękę już uchwycione wcześniej szan-

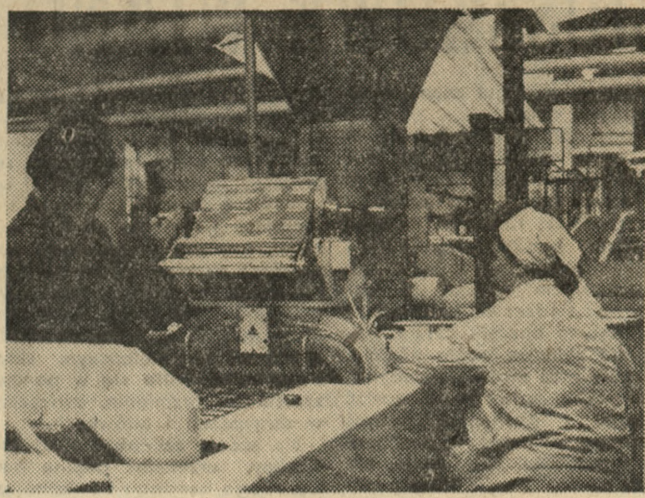
se rozwoju, które daje zbudowany przemysł. Czyli należy intensyfikować produkcję lepszą organizacją pracy, wykorzystując choćby większą zmianowość. Od idealnego wskaźnika produkcji trzysmianowej dzieli nas obecna średnia 1,62 zmiany, a chodzi np. o wykończenie ciężkiego (drogiego) sprzętu budowlanego w skali 1,7 zmiany.

Musimy lepiej gospodarzyć nie tylko posiadaniem potencjałem, techniką, ale i zasobami wiedzy naszych praktyków i naukowców. Na taką gospodarność nikt nie kupuje patentów ani licencji. Nie uzyskamy również za granicą — powszechnego nawyku oszczędzania. Tam jedynie można kupić surowce, które u nas często marnowane są przez złą konstrukcję, brakoróbstwo, niedbałość. Skoro więc zadaniem wielkopolskich eksporterów jest wzrost o 20 procent sprzedaży wyrobów zagranicznym odbiorcom, każdy procent wartości zaoszczędzonych materiałów (czyli — 600 mln zł) liczyć się będzie podwójnie: w ograniczeniu importu i zwiększeniu eksportu.

Widać choćby na tym przykładzie, jak duży wpływ na sumę i na optymalizację ogólnospołecznych rezultatów, wywierać będą umiejętności, obojętność każdego z nas, precyzyjny poziom pojedynczych wyników. Dlatego trzeba powszechnie tworzyć nawyki dobrej roboty, uczyć jej, ale też piętnować i karać niedbałych, nieuków, czyniących społeczną szkodę przez ich indywidualną nieudolność. Zarazem trzeba pogłębiać szacunek dla ludzi wybitnych swą sumiennością, rozbudzać powszechne poczucie dumy z pracy, która każdemu daje prawidłową pozycję w społeczeństwie.

Do tej dumy i nowych ambicji odwołał się I sekretarz KW Jerzy Zasada, który stwierdził na Konferencji, że „dobra robota i wyniki lepsze od przeciętnych — to za mało. Ambicją naszą jest bowiem najlepsza robota i wyniki wyższe niż dobre. Chodzi po prostu o to, aby patriotyzmowi na tych dni nadać znaczenie i rangę godną wielkiego celu, jaki w codziennej pracy realizujemy”.

ZBILUT SĘK



Nowoczesne opakowania

W Milejowie koło Lublina, w Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego, uruchomiono taśmę opakowań termoforowych z folii metalowej do marmolad i dżemów. Dzięki temu Milejów, jako szósty zakład w kraju, przystąpił do produkcji dżemów i marmolad w 140-gramowych opakowaniach. Na razie rynek otrzymał w małych porcjach marmoladę i powidlą, w przyszłym sezonie w takich opakowaniach znajdzie się kilka nowych rodzajów dżemów.

Na zdjęciu: fragment taśmy małych opakowań.
CAF — fot. Polski

Dla porównań, najbardziej obrazowe są liczby — od nich wypada więc zacząć. Łączna wartość przedstawionej przez przemysł oferty wyniosła 47 miliardów zł wobec 30 mld, które zaofiarowano na wiosnę roku ubiegłego. Wartość wszystkich podpisanych w tym roku kontraktów, wyniosła 42,1 mld zł.

Do wysokiej dynamiki rozwoju produkcji rynkowej zdążyliśmy się już w ciągu minionych dwóch lat przyzwyczaić, można więc jedynie stwierdzić, że targowa ekspozycja była odbiciem tego co dzieje się w naszej gospodarce. Nie jest celowe natomiast wielkością oferty oceniać wiosenne spotkanie handlowców z producentami. Jakże więc do oceny przyjąć kryteria?

Bezspornie naczelnym hasłem Targów „Wiosna 73” były nowości. Mówiło się o nich na konferencjach prasowych, eksponowano je na honorowych miejscach we wszystkich pawilonach. Ocenia się, że pokazano ok. 7000 nowych produktów. Nikt dokładnie ich nie zliczył, bowiem mimo wielkiej „bitwy o nowości”, nadal nie wiadomo jak zdefiniować co jest tą nowością. Czy wystarczy przy butach zmienić kolor sznurowadeł, czy muszą mieć inną linię, czy też być wykonane z innego tworzywa? Nie wiadomo też jak długo wzór można nowością nazywać — rok, sezon? Te wątpliwości trzeba koniecznie wyjaśnić, i to najlepiej do przyszłego — jesiennego spotkania przemysłu z handlem.

Ale kurs na nowości — choć nie zdefiniowane — przyniósł na pewno wiele dobrego. Z jednej strony zaobserwować było można autentyczny wysiłek producentów, by z czymś dotąd nie produkowanym wyjść na rynek, z drugiej zaś wysiłek handlowców, żeby z tej urozmaiconej i szerokiej gamy wyrobów wybrać wszystko, co spotka się z uznaniem klientów.

Przez cały czas Targów to-

Targi „Wiosna 73”

Dobre prognozy zaopatrzenia

czył się — między producentami, handlowcami i dziennikarzami — spór dlaczego dotąd tych nowości za mało jest widać w sklepach. Czynniki zarzuty przemysłowi, że robi zbyt krótkie serie nowych — ładnych wyrobów — odpowiadano, że handel boi się kupować nowości w większych partiach. Posadzaliśmy handlowców o konserwatyzm — mówiono nam, że nie wszystko co nowe musi być dobre i musi znaleźć uznanie na rynku. Więc gdzie prawda?

Odpowiedzieć można nie wprost. Dyrektor Albin Kostrzewski z Domów Handlowych „Centrum” w Warszawie, podczas jednej konferencji prasowej powiedział, że na Targi przyjechał z własną kolekcją obuwia. Przywiózł, sobie znanym sposobem zdobyte wzory butów, które według jego sztabu doradczego opinii są na rynku poszukiwane i potrzebne. I to tylko kupował co było do wzorów z tej kolekcji podobne.

To jest praktyczny przykład analizy rynku. Ale ilu naszych handlowców stać na taką analizę? Chyba niewielu. Minister Edward Sznajder zapowiedział jednak, że w najbliższym czasie zacznie pracować ośrodek badań rynku z prawdziwego zdarzenia. Wtedy handlowiec, prócz własnego gustu, będzie miał naukowe argumenty na to, że właśnie taki a nie inny model buta, czy ubrania — będzie do pół roku na rynku poszukiwany.

Drugą, bardzo charakterystyczną cechą ostatnich Targów była znacznie lepsza atmosfera kontaktów producentów z handlowcami. Podkreślali to szczególnie ci drudzy. Jest to wynik nie tyle nagłej wzajemnej sympatii, co aktualnej sytuacji gospodarczej. Co raz więcej branż z przemysłów rynkowych może już zaspokoić potrzeby ilościowe. Dzięki temu handlowcy wybrnęli z sytuacji, kiedy musieli brać wszystko co przemysł pokazał, bowiem w przeciwnym razie nie otrzymywali nic.

Najwyraźniej widać to było tym razem w branży skórzanej. Dopomogła handlowi łagodna zima i pozostałe po niej zapasy. Handlowcy więc nie kwapili się do kupna wszystkich propozycji, wybierali tylko najlepsze. Część fabryk obuwia będzie musiała zmienić zatem wzory i jeszcze raz przedstawić je handlowcom. Skorzysta na tym powinien przede wszystkim klient, znajdując w sklepach ładniejsze buty.

Według oceny handlu, dobrze wypadła targowa kolekcja odzieży. Dotyczy to szczególnie przedstawionych wzorów. Uwagi dotyczyły jedynie — nie zawsze jeszcze najwyższej jakości — surowca. Furore wśród handlowców i zwiedzających zrobiły damskie komplety składające się z kurki i spodni. Podobaly się także płaszcze z imitacji skór. Przebojem jest w dalszym ciągu krajowej produkcji bistor. W technologii karierę robi metoda klejenia, zastępująca szycie. Z nowości organizacyjnych w tej branży, wymienić należy pierwsze próby wprowadzania możliwości wyboru (osobno marynarki i spodni), przy kupnie ubrania.

Pewne niezadowolenie wśród przedstawicieli handlu budziła kolekcja przedstawiona przez przemysł dziewiarski. Zbyt mało było wzorów z anilany, natomiast nadmiar wyrobów dzianych z bistoru, szczególnie różnego rodzaju półgolfów. Niestety, nie jest to sytuacja do rozwiązania w najbliższym czasie. Brak — nie tylko zresztą w Polsce — surowca do produkcji anilany. Jednak i w tej branży owocują inwestycje ostatnich lat. Po raz pierwszy zaspokojono potrzeby ilościowe.

Bardzo udane były propozycje przemysłu spożywczego. Szczególnie dotyczy to mrożonek i koncentratów. Prawdziwą zaś furorę zrobiła ekspozycja przemysłu mleczarskiego.

W sumie Targi „Wiosna 73” są dobrą prognozą dla zaopatrzenia rynku w drugim półroczu. Oby tylko podobne kontrakty były systematycznie i w pełni realizowane.

JAN KORZENIEWSKI

Krwawy western na żywo (I)

Na cmentarzysku Indian

nych w Zranionym Kolanie Indian ultimatum ze ściśle określonym dniem i godziną. Mają zaprzestać okupacji Wounded Knee, albo... Na zablokowanych drogach uzbrojeni żołnierze, agenci FBI i gubernatorzy terenowi stali pod bronią, gotowi do uderzenia. Indianie na okupowanym przez siebie terenie pogłębiali traktorem okopy i wzmacniali fortyfikacje.

Na szczęście — nie doszło do ostatecznego spiecia na całym froncie. Na godzinę przed upływem ultimatum białym Cadillac z szumem wjechał w to wszystko, zakłócając pełną napięcia ciszę. Dennis Bank, jeden z przywódców Indian, wyskoczył z auta, by oświadczyć, że obie strony zgodziły się na zaprzestanie ognia. Zaplanowała radość (chyba z obu stron)... To przedziwne zawieszenie broni udało się utrzymać mimo tu i ówdzie wynikających jeszcze potyczek między patrolami białych i czerwono-skórych. Dwaj Indianie zostali ranni w tej ostatniej — po zawieszeniu broni — potyczce, po tym długo trwały spory, kto pierwszy zaczął strzelania-

ne... Trwały negocjacje, trwały też tu i ówdzie — wymiany strzałów... Adwokat William Kunstler, znany w USA z obrony praw Indian, przybył do Zranionego Kolanu z brązową teczką, w której mieściły się nowe propozycje pokojowe. Mecenasa jest przedstawicielem znanego AIM — Ruchu Indian Amerykańskich. Zaczęły się gorączkowe wymiany kurierów. Główną kłóśnią niezgody była groźba Departamentu Sprawiedliwości, iż każdy Indianin opuszczający okupowane Zranione Koloano winien być aresztowany a znaleziona przy nim broń stanowiła dowód winy. Cały teren był otoczony przez białych strażników, tzw. sprawiedliwości.

Ustępstwo

I oto... ustąpili. Nie Indianie, a Departament Sprawiedliwości. Wycofał swą groźbę. Nagle zmieniono politykę — wycofano patrole blokujące drogi, wycofano wojska, agentów i żandarmerię. Indianie mogli odejść ze Zranionego Kolanu — wolni, z bronią.

Prezes AIM (Ruch Indian Amerykańskich) triumfował: „Chcemy widzieć w prasie nagłówki: «Stany Zjednoczone poddały się Indianom!»” Tak oświadczył prasie. Bo w dzisiejszych czasach krwawe walki między białymi i czerwono-skórymi odbywają się nie tylko na tle kamer telewizyjnych, ale obie strony chętnie dopuszczają dziennikarzy, traktując ich z należytą rewerencją.

Rozsądni politycy amerykańscy twierdzą, że Departament Sprawiedliwości zrobił jedyną niegłupią rzecz, do jakiej był zdolny — wycofując się. Szkoda tylko — twierdzą — że nie zrobił tego znacznie wcześniej... Oczywiście sprawa trafi przed tzw. „Grand Jury” — przed sąd, ale Indianie nie tylko się tego nie boją, ale wręcz czekają na tę okazję, by wszem wobec publicznie wyjaśnić swoje żale i ukazać dziejące się im krzywdy.

Obleżenie Zranionego Kolanu trwało 11 dni — ale owych 11 dni wystarczyło, by kompletnie zdeorganizować życie całego rezerwatu indiańskie-

go, liczącego 2.400 mil kwadratów.

Czołowy działacz Ruchu Indian Amerykańskich Russel Mean, żąda, by rząd USA zwrócił Indianom zagarniętą terytorię w Dakocie, Montanie i Nebrasce, by wszczęto natychmiast dochodzenie w sprawie złamanych i niedotrzymanych traktatów oraz by Kongres USA dokładnie zbadał działalność tzw. Biura do Spraw Indian...

Istotnie, poważne kwoty przechodzą przez ręce tego Biura o bardzo nieuchwytnych i słabo sprecyzowanych celach — a to czyni przekupstwo niemal naturalnym sposobem funkcjonowania tej instytucji.

Tak czy owak — zajścia w Zranionym Kolanie — odbiły się tak szerokim echem w USA, że inne, bardzo nawet odległe grupy Indian podjęły ów zew, owo wołanie przeciwko dziejącemu się niesprawiedliwości.

Zranione Koloano nr II, to dzisiejsze A.D. 1973 — przypominające dokonana tam ongiś masakrę — stać się może punktem zwrotnym w historii Indian amerykańskich, punktem zwrotnym, być może na lepsze; może też spowodować reakcję łańcuchową — łańcuch demonstracji w wielu częściach Stanów.

EWA WIŚNIEWSKA

Porwali się do walki — tym razem nie w filmie, Okopali się w Wounded Knee, czyli w Zranionym Kolanie, w Południowej Dakocie, w USA.

Od samego początku owa konfrontacja sił między zbuntowanymi Indianami amerykańskimi a miejscowymi, stanowymi i federalnymi władzami zawierała wszystkie elementy złego filmu. Tylko... była to rzeczywistość. Indianie upierali się w tej walce przy zachowaniu dawnych rytuałów z malowidłami na twarzy, a hasła ich głosiły: „Zmasakrujcie nas — lub wyjdźcie na przeciw naszym słusznym ludzkim żądaniom!” Rząd federalny posłużył się zupełnie nieszykanymi środkami, z wojskowymi samolotami włącznie... Wszystko to filmowały kamery telewizyjne. Jasne.

Symbolizm po tylu latach...

Znękani swoim losem Indianie amerykańscy wybrali to właśnie miejsce — Zranione Koloano — jako teren swego protestu. To tu właśnie znajdowały się masowe groby Indian — ofiar najstraszliwszych masakr dokonanej na czerwono-skórych przez kawalerię w okresie walk o Dzikie Zachód.

Przed dwoma tygodniami amerykański Departament Sprawiedliwości wysłał do okopa-

Na operę można patrzeć z dwóch punktów widzenia: jako na teatr z muzyką, lub jako na muzykę z dodatkami jakichś tam elementów teatru. Ja reprezentuję ten drugi, co nie znaczy, że traktowanie dzieła operowego głównie jako teatru jest ewidentnie wadliwe. Można chyba i tak, choć brak mi na to argumentów.

Sam fakt, że przedstawienie operowe jest do oglądania, że śpiewacy wykonują różne gesty, że są przebrani itp. nie wystarczy. Owszem, to wszystko jest potrzebnym i miłym dodatkiem, bez którego jednak dzieło nie przestanie być dziełem. Ale gdy byśmy spóbowali pozbawić je muzyki — strach pomyśleć, co by z niego pozostało! Na szczęście taki pomysł nie przyszedł jeszcze nikomu do głowy. Natomiast próby — niestety, skuteczne — ukatrupienia muzyki operowej przez meżów uczonych w teatralnej reżyserii i scenografii zdarzały się i świadomość tego napawa mnie lękiem przed każdą nową premierą w poznańskiej Operze.

W minioną niedzielę wystawiono tam właśnie mało w Polsce znaną operę **Gioacchino Rossini „KOPCIUSZEK ALBO TRIUMFUJĄCA DOBROĆ”**. Libretto napisał **Jacopo Ferretti**. Jest to właściwie owa znana nam bajeczka, tyle, że bez udziału sił nadprzyrodzonych, bardziej uprawdopodobniona, a przez to jeszcze naiwniejsza. Zamiast dobrej wroćki występuje tu filozof głoszący odkrywcze prawdy, od których wagi intelektualnej zapadłby się (ze wstydu) każdy teatralny dramaturg. Na szczęście tutaj są one pięknie wyśpiewywane. Poza tym ta uroczą bzdurka prze-

biega według reguł znanej opowieści dla dzieci. Sedno sprawy leży jednak w tym, że to wszystko nie jest ważne, bo „Kopciuszek” Rossiniego jest arcydziełem, jest jedną z tych rzadkich, lśniących najbarwniejszymi blaskami perełek w długim sznurze oper komicznych. „Kopciuszkiem” można się rozkoszować siedząc na widowni z zamkniętymi oczami, czego zresztą nie zalecam wcale nikomu. Bo znów ktoś może powiedzieć, że w takim razie lepiej zostać w domu i posłuchać jakiegoś świetnego nagrania w znakomitym wykonaniu. Niby racja, ale ja mu na to, że dla ucha wrażliwego na muzykę nie jest sprawą obojętną, czy słucha muzyki pochodzącej bezpośrednio od wykonawcy, czy z „konserwy”. W tym wypadku może zaistnieć tylko jedna alternatywa: czy wybrać słabe lub przeciętne wykonanie w naturze, czy znakomite z płyty lub taśmy. A mnie się marzy taka sytuacja, by wykonawcy po ziom naszej Opery (jak również Filharmonii) nie dawał żadnych szans na przewagę nagrań nad żywą muzyką. Marzenia — rzecz przyjemna i sądzę, że zespół Opery Poznańskiej nie tak szybko pozbawi mnie tej przyjemności.

Nie ma więc powodu zamykać oczu. Tym bardziej, że jest na co popatrzeć. Dawno już na scenie operowej nie było tak pięknych kolorów i tak jasnych światłami. A wszystko to lekkie i zwiewne, jak koloratura dominująca w wokalnych partiach utworu Rossiniego. Debiut **Marii Iwanowicz** jako scenografa wypadł zatem bardzo dobrze. Widać, że ma on nie tylko oko świetne, ale i ucho nie od parady. Podobają mi się też bezpretensjonalna, nastawiona na wyeksponowanie zabawnych sytuacji reżyseria **Sławomira Zdzickiego**. Miejskami może trochę przeszarżowana, czasami nieco rubaszna, ale na ogół nie utrudniała ona kontaktu słuchacza z muzyką.

Kierownictwo muzyczne należało do **Mieczysława Dondajewskiego**. Premierowe wykonanie partytury operowej często nastrocza dyrygentowi wiele niespodzianek, jakich i tym razem nie zabrakło. Dużej muzykalności,

dyscypliny rytmicznej i sile woli Dondajewskiego należy zawdzięczać, że nie byliśmy jednak świadkami kilku rysujących się sytuacji krytycznych. Umiął on opanować pojawiające się w ansamblach tendencje do rozbieżności, grożące wysypką oraz narastające czasami osłabienie tempa, przez co mógłby uciepnieć wdział muzyki „Kopciuszka”. Inna sprawa, że orkiestra wystąpiła chyba w nie najlepszym składzie, co ujawniło się w pewnej szorstkości brzmienia, zwłaszcza w skrzypcach i altówkach.

Na scenie zaś triumfował **Jan Czekay**, urzekając piękną barwą swego barytonu i świetną techniką wokalną. Grał on rolę Dandini, koniuszego księcia, na którego polecenie, przebrany w książęce szatki (takim widzimy go na zdjęciu) penetrował teren matrymonialnych zamysłów księcia pana. Natomiast sam książę **Don Ramiro (Aleksander Burandt)** udawał koniuszego. Przypadek powieści, ale opanowała go silna trema, do końca przedstawienia boleśnie ścisnęła mu gardło. Burandt nie wytrzymał napięcia, jakie powoduje premiera, eksponowana rola i związane z nią poczucie odpowiedzialności, a przede wszystkim świadomość debiutu. To się zdarza, ale jeśli ów młody śpiewak potrafi po kilku występach przezwyciężyć ten paralizujący lęk, to kto wie, czy nie wyrośnie z niego tenor o interesujących walorach głosowych.

Pozostałe role obsadzone były następująco: **Alidoro**, filozof — **Andrzej Kizewetter** (bas); **Baron**, Don Magnifico — **Henryk Łukaszek** (bas); jego córki: **Clorinda** i **Tisbe** — **Jadwiga Myszkowska** i **Stefania Benk** (soprany). Jako **Angelina**, pasierbica Barona, czyli Kopciuszek, wystąpiła **Barbara Zagórzanka** (sopran), która pod względem umiejętności i kultury wokalnej była godną Czekaya partnerką. W tym miejscu wyrażę przekonanie, że jeśli książę spośród trzech kandydatek na żonę wybrał sobie właśnie ubraną w łachmanki pasierbicę, to dlatego, iż w odróżnieniu od obu przybranych sióstr, umiała pięknie śpiewać.

ANDRZEJ SATURNA



Na zdjęciu: Jan Czekay, Jadwiga Myszkowska, Stefania Benk
Fot. — G. Wyszomirska

Zapowiedzi WAiF

Popularne i encyklopedyczne książki o sztuce

Zapowiada się u nas prawdziwy przełom w dziedzinie metod popularyzacji sztuki, głównie współczesnej. Ale nie tylko. Miłośnicy sztuki otrzymają bowiem kilka serii popularnie ujętych i niedrogich książek o sztuce, wydawanych w wielkich nakładach w typowym formacie kieszonkowym, zaopatrzonych w około 100 czarno-białych oraz kolorowych reprodukcji. Tego typu encyklopedyczno-monograficznych pozycji wyraźnie brakowało u nas na rynku, a niedostatek ich stał się istotną przeszkodą w upowszechnianiu współczesnej sztuki.

Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe zapowiadają obecnie ukazywanie się rocznie 10 tytułów w kilku odrębnych seriach poświęconych dorobkowi poszczególnych dziedzin twórczości artystycznej, aktualnym tendencjom i kierunkom w sztuce, odkryciom archeologicznym itd. Serię opracowań na temat głównych kierunków w sztuce współczesnej otwiera książka **Wiesława Juszczaka „Postimpresjonizm”** jako następne ukaza się m.in. „Impresjonizm” **Dzisiejsza Kępińska**, „Surrealizm” **Krzyszto-**

nickiej, „Sztuka abstrakcyjna” **Adama Kotuli** i **Piotra Krakowskiego**, „Pop-art i nowa sztuka” **Urszuli Czartoryskiej** itd.

Serię kieszonkowców na temat dorobku poszczególnych dziedzin twórczości artystycznej otwiera „Sztuka słowa” **Juliana Krzyżanowskiego**. Następne pozycje poświęcone będą sztuce teatru, kina i urbanistyce. W tym cyklu ukaza się także encyklopedyczne opracowanie dziejów radia oraz cyrku. Pierwszą pozycją serii wydawniczej WAiF na temat kultury starożytnej i cywilizacji pozaeuropejskich jest „Sztuka egipska” **Bogdana Rutkowskiego**, następne pozycje poświęcone będą m.in. sztuce islamu, sztuce Japonii, Indochin, kulturze dawnej Afryki. Niemniej ciekawie zapowiada się także seria wydawnicza „Artystyczne stolice świata”, którą otworzy encyklopedyczna monografia **Wenecji**.

Jak nas poinformowano w Redakcji Popularyzacji Sztuki WAiF jeszcze w tym roku ukaże się drukiem album aktów pt. „Wenus Polska” oparty na materiale głośnych wystaw kra-kowskich. (ob)

Wiosenna premiera

Mamy więc już prawdziwą wiosnę, zgodnie tym razem z kalendarzem, co jest sporym zaskoczeniem, gdyż w ostatnich latach przyzwyczailiśmy się dość niewnie odnosić do dat określających pory roku. Z pięknej słonecznej pogody najbardziej zadowoleni są sportowcy i kibice dyscyplin tzw. letnich, a więc rozgrywanych na boiskach. W nieco gorszej sytuacji są ci, którzy jeszcze trenują i walczą o mistrzowskie punkty w halach, gdyż co jak co, ale klimatyzacja nie jest mocną stroną tego typu obiektów w Wielkopolsce i Poznaniu.

Znajdujemy się obecnie w interesującym dla każdego sympatyka okresie, kiedy kończy się sezon zimowy a zaczyna letni. Zeszły już z parkietów hal koszykarki I i II ligi oraz koszykarze „drugiego frontu”. W ostatnią niedzielę rozstrzygnięli walkę o tytuł mistrza Polski na rok 1973 koszykarze ekstraklasy. To zaszczytne trofeum pozostało w Gdańsku, drugie miejsce zajęła rewelacyjnie grająca w miniorum sekcje Resovia za poznańskiego Lecha, uplasował się na piątym miejscu. Kolejarzom poświęcimy osobną pozycję, dzisiaj tylko chcielibyśmy stwierdzić, że choć piąte miejsce to na pewno powód do dumy, nie jest to szczyt możliwości poznańskich koszykarzy. Na placu boju pozostali już tylko szczypiornicy. Ponieważ jednak sprawa tytułu mistrzowskiego wśród mężczyzn, została praktycznie rozstrzygnięta już w pierwszej części sezonu, rozgrywki te dla poznańskich kibiców straciły nieco na atrakcyjności i dlatego może, odbywają się w „letniej” atmosferze.

Teraz uwaga wszystkich skierowana jest na piłkarzy, a przede wszystkim na reprezentację, która w środę 28 bm. zmierzy się z Walią. Prasa, radio i telewizja dostarczyły sympatykom tak wielką porcję wiadomości o zawodnikach i trenerze zespołu walijskiego, że każdy jest doskonale zorientowany jak nasi przeciwnicy grać będą w Cardiff i jaka przyjmą taktykę. Nikt nie ma również żadnych wątpliwości, iż śródowny wynik będzie brzmiał: ... właśnie okazuje się, że nadmiar informacji przeszkadza, a nie pomaga w stawianiu horoskopów. W naszej miniankiecie, w której brało udział 20 osób tylko w dwóch przypadkach wyniki były równe: jedna 3-osobowa grupa orzekła, że Polacy wygrają 3:1 natomiast cztery osoby podały wynik 0:0. Reszta jak mówi przysłowie „od Łasa do Łasa”. Największy optymista stawiał 5:1 dla białoczerwonych, pesymista 4:0 dla gospodarzy. Prawda, jak to zwykle bywa, pewnie leży pośrodku i dlatego my jesteśmy dobrej myśli. Na przełomie sezonów zimowego i letniego, powinniśmy zdobyć pierwsze punkty w eliminacjach do finałów piłkarskich mistrzostw świata 1974 roku. (s)

Przed meczem Polska — Walia

Jan Tomaszewski, Marian Szeja oraz Zygmunt Anczok, Jerzy Gorgoń, Zbigniew Gut, Adam Musiał, Henryk Wiecek, Lesław Cmikiewicz, Kazimierz Deyna, Zygmunt Maszczyk, Henryk Kasperczak, Jerzy Kraska, Włodzimierz Lubański, Robert Gadocha, Włodzimierz Wojciechowski, Grzegorz Lato — to szesnastka naszych piłkarzy, którzy pod wodzą trenera Kazimierza Górskiego i jego asystenta Jacka Gmocha udali się w poniedziałek do Cardiff na dzisiejszy międzynarodowy mecz z Walią.

W międzynarodowym porcie lotniczym Okęcie piłkarzy zegnali: kierownictwo PZPN z jego prezesem Stanisławem Nowosielskim, liczna grupa kibiców i dziennikarzy.

Po ponad 2-godzinnej locie polska ekipa wylądowała na londyńskim lotnisku Heathrow. Wprawdzie powietrzna podróż odbywała się samolotem brytyjskich linii lotniczych, ale polscy piłkarze cieszyli się specjalnymi względami. Otóż jednym ze stewardów był Polak stale mieszkający w Anglii, Czesław Wicherek.

Na lotnisku drużynę polską powitali angielscy dziennikarze i fotoreporterzy oraz liczna grupa miejscowej Polonii. Szczególnym zainteresowaniem łowców autografów cieszyli się Lubański, Deyna i Gorgoń. Na lotnisku obecny był również konsul polskiej ambasady Mieczysław Hara oraz przedstawiciel walijskiej Federacji Piłkarskiej. M. Hara powiedział, że już dawno żadne wydarzenie z udziałem polskich sportowców nie wywołało takiego poruszenia wśród Polaków mieszkających w wyspach. Wszystko wskazuje na to, że białoczerwoni mają zapewniony w Cardiff gorący doping. (o-b)

dalekopisem

JERZY PAWŁOWSKI DRUGI

Jerzy Pawłowski zajął drugie miejsce w tradycyjnym turnieju szablowym Challenge Martini. Polak odniósł w finale 6 zwycięstw i w barażowej walce o pierwsze miejsce uległ Włochowi Mario Montano.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO SIATKARZY STALI

Siatkarze Stali Mielec wygrali w poniedziałek ponownie z warszawskim AZS, tym razem 3:1 (15:11, 15:7, 10:15, 15:3). W odróżnieniu od niedzielnego — mecz był znacznie mniej zacięty i stał na przeciętnym poziomie.

MALINOWSKI TRZECI W BRUKSELI

Międzynarodowy lekkoatletyczny bieg przełajowy zakończył się zwycięstwem reprezentantów ZSRR. Pierwsze miejsce zajął **Adulim** przed swym rodakiem **Swiridowem**. Na trzeciej pozycji ukończył bieg reprezentant Polski **Malinowski**. W imprezie startowało ponad 2 000 zawodników z 20 państw.

ŚMIERĆ POLSKIEGO WSPINACZA

W trakcie zimowej wspinaczki w okolicy Innsbrucku (Alpy austriackie) poniósł śmierć polski alpinista — **Andrzej Wilusz** z Wrocławia. Zginął on na skutek lawiny kamiennej, która spadła na miejsce gdzie wspinacz spęzłal noc w ścianie. Jego towarzysze wyszli bez szwanku. (o-b)

Sport i rekreacja na Jeżycach

DKKFIT Poznań — Jeżycze zorganizował turniej koszykówki, w którym startowało 16 zespołów reprezentujących poszczególne komitety blokowe dzielnicy. Zwyciężył Komitet Blokowy nr 197 przed KB nr 182 i KB nr 186. W imprezie wzięło udział ponad 200 zawodników.

Równie dużym powodzeniem cieszyły się indywidualne i drużynowe mistrzostwa dzielnic w kręglarstwie. Okazało się, że najlepszych kręglarzy ma zespół TKKF Taxi Klub, który zwyciężył przed Ogniskiem TKKF Jeżycze i „Współfama”. W konkurencji indywidualnej pań zwyciężyła **M. Krzysztofik** z Taxi Klub, a wśród panów **J. Piela** z TKKF Jeżycze. (s)

W naszym obiektywie



Oslabieni brakiem 3 zawodników (Fischer, Wojciechowski, Milewski) piłkarze poznańskiego Lecha, przegrali po słabej grze z II-ligowym Lokomotivem Kaluga 0:1. Na zdjęciu: bramkarz gości w akcji.



Na lekkoatletycznym boisku Warszawy, odbył się pierwszy w tym sezonie sprawdzian poznańskich młociarzy, którzy rzucali młotem o wadze 13,5 kg. Na zdjęciu: — Tomczyk z Olimpili.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Polscy kolarze prowadzą w Algierii

IV Tour d'Algierie osiągnął półmetek. Rezultaty szóstego etapu Biskra — Batna (117 km) oraz klasyfikacje po etapach podano z opóźnieniem. Polacy nadal prowadzą: **Stanisław Szozda** z ponad 4-minutową przewagą nad **Aleksandrem Gusiatnikowem** (ZSRR), drugą polską — z 6-minutową przewagą nad **Holandią i ZSRR**.

Na VII etapie Ryszard Szurkowski zajął drugie miejsce. Zwycięzcą etapu został Czechosłowak **Peter Matousek**. (ob)

Tabele • Tabele • Tabele

PIŁKA NOŻNA II LIGA

Piast — Śląsk 2:2

Urania — AKS Niwka 3:0

Zawisza — Szombierki 0:1

Hutnik — Star 1:0

Lechia — Arka 1:1

Widzew — GKS 1:1

Wisłoka — Stal 2:0

Górnik Wałb. — Mikołczyce 0:1

W tabeli prowadzi zespół Szombierki — 24 pkt. przed Śląskiem — 23 i Hutnikiem — 23.

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Bałtyk — Arkonka 2:0

Czarni Szcz. — Stoczniołwiec 0:2

Wisła Tczew — Flota 1:2

Olimpia Elb. — Gopłania 1:0

Olimpia P-ń — Bałtyk Kosz. 3:2

Zagłębie — Polonia P-ń 2:0

Calisia — Stal Szcz. 1:2

Gwardia Kosz. — Warta 0:1

1. Stoczniołwiec 16 28 29-5

2. Arkonka 16 24 28-9

3. Bałtyk Gdynia 16 23 23-15

4. Warta 16 22 23-15

5. Olimpia P-ń 16 20 22-11

6. Zagłębie Konin 16 17 17-13

7. Gwardia Koszalin 16 16 26-21

8. Olimpia Elbląg 16 16 16-16

9. Gopłania Inowr. 16 15 16-17

10. Flota Gdynia 16 14 14-18

11. Polonia P-ń 16 13 9-14

12. Stal Szczecin 16 12 13-19

13. Wisła Tczew 16 12 15-24

14. Czarni Szcz. 16 10 14-27

15. Calisia 16 7 13-33

16. Bałtyk Koszalin 16 7 16-37

KLASA OKRĘGOWA

Dyskobolia — Tur Turek 0:0

Sparta — Ostrovia 1:2

Vitcova — Grunwald 0:1

Warta II — MKS Kepno 3:1

Lech II — Włókniarz 0:0

Błękitni Wr. — Polonia Leszno 1:1

MZKS Rawicz — Kania Gostyń 0:4

Przemysław — Polonia N. Tomyśl 1:0

1. Grunwald 16 24 25-11

2. Lech II 16 22 29-8

3. Sparta Szamotuły 16 21 22-13

4. Ostrovia 16 20 18-11

5. Polonia Leszno 16 17 23-19

6. Dyskobolia Grodz. 16 17 22-20

7. Włókniarz Kalisz 16 16 20-14

8. Warta II 16 16 19-16

9. Przemysław 16 16 10-12

10. Tur Turek 16 15 15-16

11. Błękitni Wronki 16 15 23-26

12. Polonia N. Tomyśl 16 14 16-18

13. MKS Rawicz 16 13 22-36

14. Vitcova 16 11 12-18

15. Kania Gostyń 16 10 12-27

16. MKS Kepno 16 9 15-38

KOSZYKÓWKA I LIGA MEŻCZYZYN

Wybrzeże — Polonia 87:78 i 92:82

Śląsk — Górnik 105:81 i 96:81

Pogoń — Lublinianka 50:58 i 74:62

AZS W-wa — Lech 62:78 i 67:89

Resovia — Wisła 84:62 i 74:72

1. Wybrzeże 36 62 2301-2669

2. Resovia 36 61 2381-2636

3. Śląsk 36 59 2713-2470

4. Wisła 36 58 2684-2523

5. Lech 36 58 2593-2760

6. Lublinianka 36 57 2509-2506

7. Polonia 36 52 2645-2644

8. Pogoń 36 48 2587-2512

9. Górnik 36 45 2701-2266

10. AZS W-wa 36 37 2614-3013

PIŁKA RĘCZNA I LIGA MEŻCZYZYN

Grunwald — Stal Miel. 21:19 i 24:17

Śląsk — Spójnia 21:12 i 20:15

Pogoń Zabrze — Gwardia Opole 27:16 i 21:20

17:12 i 20:15

Anilana — Sparta Kat. 25:15 i 22:18

1. Śląsk 32 53 645-458

2. Spójnia 32 44 554-490

3. Grunwald 32 42 627-563

4. Anilana 32 37 533-473

5. Stal Mielec 32 34 617-543

6. Wybrzeże 32 30 532-560

7. Pogoń Zabrze 32 28 538-545

8. Sparta Katowice 32 21 566-695

9. Pogoń Szcz. 32 17 490-592

10. Gwardia Opole 32 14 565-717

Komunikaty

Zakład Energetyczny Poznań - Miasto 60-367 Poznań, ul. Nowowiejskiego 10 — zwraca uwagę poszczególnym administracjom budynków, że zgodnie z postanowieniami „Zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki, z dnia 8 października 1970 r. w sprawie warunków dostarczania energii elektrycznej” — ogłoszonego w Monitorze Polskim nr 37, z dnia 6 listopada 1970 r. — poz. 279 —

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA URZĄDZENIA ELEKTRO-ENERGETYCZNE, ODBIORCY LUB LICZNIKI ENERGIJ ELEKTRYCZNEJ ZNAJDUJĄCE SIĘ POZA POMIĘSZCZENIEM ODBIORCY SPOCZYWA NA ZARZĄDCY BUDYNKU (obiektu), W KTOREMU TE URZĄDZENIA SIĘ ZNAJDUJĄ.

W związku z tym administracje obowiązane są do:

1. utrzymywania urządzeń elektro-energetycznych w stanie odpowiadającym wymaganiom obowiązujących przepisów w sprawie budowy i eksploatacji urządzeń elektro-energetycznych;
2. zabezpieczenia przed zniszczeniem i uszkodzeniem przyrządów mierniczych energię elektryczną i moc maksymalną w połączeniu z urządzeniami sterującymi, służącymi do rozliczeń między dostawcą, a odbiorcą oraz do pokrywania strat z tytułu uszkodzeń tych przyrządów;
3. zachowanie w stanie nienaruszonym plomb nałożonych przez organy administracji miar oraz dostawę na liczniki i inne urządzenia zainstalowane w obiekcie.

Powyższe podajemy jako przypomnienie do wykorzystania w czasie przeprowadzania remontów i konserwacji oraz prowadzenia eksploatacji w podległych obiektach. 2580-KI.

Praca Nauka

Pomocnik krawiecki, potrzebny. Praca stała. Poznań, Małackiego 34. 40034g

Przyjmę do pracy w nie dużym gospodarstwie rolnym, blisko Poznania ko. bięte i męczyżne. Wynagrodzenie dobre, pełne utrzymanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40625g

Przyjmę murarzy, praca stała. Zgłoszenia: Minikowo, ul. Kielecka 16, od 17. 40636g

Posiadam pomieszczenia, przyjmę pracę chałupniczą, dobrze płatną, względnie dorywczą, od godz. 16. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39590g

Przygotowanie do egzaminów (klasa VIII i matury) ścisły pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Zamiejscowi — zajęcia niedzielne. Lampęgo 6 m. 9. Zgłoszenia: godz. 18-19. 39225g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam garaż blaszany na Ratajach. Tel. 715-14. 39437g

Krawędziarki (kantówki) 10x10 nową i elementy szklarni z rozbiórki — ko rzysnie sprzedam. Tel. 672-546. 40464g

Kłaki lisie oraz ogrodzenie, tanio sprzedam. Tel. 446-47, godz. 10-18. 40284g

Druty do kopaczki ziemniaków, typu radzieckiego TEK-2, poleca zakład ślusarski, Jarocin Wlkp., ul. Szubianki 26, tel. 897. 146p

Rower młodzieżowy damski, fortepian (płyta metalowa) marki Knauss-Coblenz, w dobrym stanie — cena do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 307p.

ZOFIA KOZŁOWSKA

I voto BROMSKA

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca 1973 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. Poznań, Zbąszyńska 5/3. 41124g

Dnia 25 marca 1973 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, nasza najukochańsza żona, matka, babcia, prababcia i teściowa

WŁADYSŁAW POSPIESZNY

W smutku pograżona

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca 1973 roku o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 41153g

† Dnia 24 marca 1973 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

MONIKA OSSOWSKA

z domu GÓRNOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 marca 1973 roku o godz. 14.50 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
mąż, córki z zięciami, syn z synową i wnuki

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Poznań, Al. Wielkopolska 63 m. 2. 41126g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 marca 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, mój najukochańszy mąż, jedyny przyjaciel mojego życia, nasz kochany ojciec i dziadek, przeżywszy 44 lata

CZESŁAW CEC

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca 1973 r. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku
żona z córkami, teściowie i rodzina

Poznań, Al. Wielkopolska 63 m. 2. 41167g

† Dnia 25 marca 1973 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 84

JÓZEF SIEBERT

mistrz rzeźniczo - wędliniarski,
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 marca 1973 r. o godz. 16 z kościoła Św. Ducha, na cmentarzu parafialny w Pobiedziskach.

Pograżona w smutku
RODZINA

Pobiedziska, plac 22 Lipca 16. 41192g

TELEGRAM!

Dyrekcja MHD ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO I CHEMICZNYMI ZAWIADAMIA, ŻE NOWO OTWARTY SKŁEP DROGERYJNO - FARBIARSKI PRZY UL. OSTRÓWEK 15 — WPROWADZIŁ RÓWNIEŻ

SPRZEDAŻ DLA KONSUMENTÓW POZARYNKOWYCH

W PLACÓWCE TEJ DLA WYGODY MIESZKAŃCÓW ŚRÓDKI URUCHOMIONA ZOSTAŁA

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU MALARSKIEGO

CZYNNĄ CODZIENNIE W GODZ. OD 12 DO 17.

2920-KI

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”

Poznań, ul. 27 Grudnia 15

zawiadamia, że w dniu 2 kwietnia 1973 r. Zakład Gospodarki Produktami Naftowymi w Poznaniu, przy ul. Średzkiej

będzie zamkniętą

z powodu inwentury produktów naftowych. 2602-KI

Taksometr Poltax 2, sprzedam. Zefirian, Zielona Łąka 2, pow. Pleszew. 315p

Okazja! Sprzedam trzy łódki turystyczne z silnikami DE-6 Warta. Ogł. dać: ul. Botaniczna 8, od godz. 16. 38886g

Sprzedam samochód Mercedes 220 S, 1958 rok produkcji, Ireneusz Wiśniewski, Górzno Wlkp., ul. Gwiaździsta 10 m. 61, tel. 68-61. 305p

Sprzedam Skodę 100 S, po 15 tys. przebiegu. Telefon 714-78, wieczorem. 40647g

Sprzedam „Trabantę 601”. Poznańska 44, drugie podwórko, godz. 9-16. 41155g

Sprzedam Skodę 1101. Poz. dawnicka 5 (Lawica). 38986g

Sprzedam nową Warszawę lub kupię nowego Fiat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40686g

Warszawę 223, rok 70 — sprzedam. Kostrzyn Wlkp. Świerczewskiego 1. 312p

Citroen 2 CV sprzedam, 47 tys. 2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40592g

Sprzedam Starę 25. Jan Hyla, Staw. poczta Wólka, pow. Słupca. 304p

Moskwiak 407, mało używany, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Ostrów Wlkp., ul. Wysocka 25, tel. 51-74, od godz. 14-16. 317p

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1973 r. zmarła przeżywszy lat 75, moja najdroższa żona, matka, teściowa i babunia, śp.

JÓZEFA MATYSIK

z domu LOSIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 marca 1973 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i rodzina
Poznań, ul. Wawrzyniaka 5 m. 3. 41063g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1973 r. nagle odeszła od nas w Bogu, nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, babcia, ciocia i szwagierka, w wieku 91 lat

ANIELA CEPTOWSKA

z domu HANDSCHUH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca br. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
córki, syn z żoną, wnuczka i rodzina

Poznań, Szelągowska 51. 41129g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1973 r. zmarła moja najdroższa żona, matka, córka, ciocia, szwagierka, przeżywszy lat 39

TERESA SIEJAKOWSKA

z domu WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 marca 1973 roku o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W smutku pograżeni
mąż, syn, córka

Poznań, ul. Konarskiego 5/7. 41134g

† Dnia 24 marca 1973 r. zakończył swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek

MARIAN ZĘBSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 marca 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Poznań, Młyńska 4 m. 10. 41154g

UWAGA!
POZNAŃSKA GRA LICZBOWA „KOZIOŁKI”
organizuje
PODWÓJNE LOSOWANIE 829 GRY
w dniu 1 kwietnia 1973 r.,
na które ufundowała specjalne nagrody:
● 1 samochód marki „Syrena 105”
● 5 premii po 10.000,— zł
● a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000,— zł.
Nagrody te przeznaczają się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł). Biorąc udział w podwójnej grze „Koziołki” masz czterokrotną szansę.
Kupon ten bierz udział w losowaniu pierwszym i drugim specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród za miesiąc kwiecień 1973 r.
2879-KI

Pracownicy poszukiwani

Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu — zatrudni!

RZECZNIKA PATENTOWEGO — INŻYNIERA MECHANIKA ze znajomością języka angielskiego

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, Poznań, ul. Forteczna 12/14 (Staroleka) — tel. 730-11, wewn. 12. 2854-KI

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoelek” — zatrudni zaraz:

— KIEROWNIK budowy,
— KIEROWNIKÓW robót budowlanych,
— TECHNIKÓW budowlanych,
— MAJSTRÓW budowy z uprawnieniami,
— KOSZTORYSANTA,
— REFERENTA d/s hotelowych,

poza tym zatrudnimy z terenu m. Poznania i powiatu Poznań:

— OPERATORA koparki,
— OPERATORA spycharki,
— KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy,
— CIESIŁ,
— MURARZY,
— BETONIARZY,
— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Zatrudnienie wyłącznie na budowie na terenie m. Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Kierownictwie Rejonu Budów — Poznań, ul. Panny Marii 2 — tel. 596-95, w. 19. 2943-KI

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43 przyjmują do pracy zaraz:

— ST. DYSPOZYTORA do Działu Produkcji ze znajomością części samochodowych,
— TOKARZY również do przyrządów zawodu — kobiety,
— LAKIERNIKA,

oraz na okres sezonu letniego, tj. od 1. 6. 1973 roku do 15. IX. 1973 r.

— KUCHMISTRZA,
— KUCHARKE,
— POKUCHENNE,
— BUFETOWE.

2640-KI

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomaz” we Wronkach — zatrudni z terenu województwa poznańskiego z wyłączeniem miasta i powiatu poznańskiego:

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW w Dziale Konstrukcyjnym i Technologicznym na stanowiskach konstruktorów i technologów.

Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie, tel. 231-233, wewnętrzny 13. 556-K2

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomysku, ul. Kolejowa 29 — zatrudni zaraz z terenu woj. poznańskiego z wyłączeniem miasta Poznania i pow. poznańskiego:

GŁÓWNEGO MECHANIKA.

Wymagane wykształcenie średnie + 7 lat praktyki lub wyższe.

Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, tel. 259, który udzieli również informacji w sprawie warunków pracy i płacy. 688-K2

† Dnia 23 marca 1973 r. zmarł nagle, nasz najdroższy, pełen poświęcenia mąż i ojciec, śp.

JÓZEF WEISS

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 marca br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z córką

Poznań, ul. Zeylanda 9 m. 2. 41068g

† Dnia 24 marca 1973 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 80, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW ŁUSZCZYŃSKI

emerytowany kierownik Szkoły Podstawowej w Golinie k. Jarocina Poznań.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 11 na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Magdaleny 4 m. 6. 41057g

† Dnia 24 marca 1973 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najdroższa żona, mama, teściowa, babunia i siostra, śp.

KATARZYNA KRAKOWSKA

z domu IDCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 marca br. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Czesława 19. 41072g

† Dnia 24 marca 1973 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatus, syn, teść i dziadziś, przeżywszy lat 56, śp.

EDMUND RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 marca 1973 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Lubon 1, ul. Matejki 8. 41129g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074. 80-959 Poznań ● Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), 600-41 łączy wszystkie działy Działu teczności Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek ● Telefon: centrala 659-39. Redakcja: nocna 430-73 i 433-31. O Wydawcy: RSW „Prasa” 2 Czynielnikami 457-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział młodszy 659-39. Redakcja: 430-73 i 433-31. O Wydawcy: RSW „Prasa” Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe ● Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 10. 80-959. Poznań, tel. 639-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Reklamskie zamówienia redakcja nie zwraca ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń — na kwartał (32 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 80-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D-11

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zemsta”.
OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK: SCENA MŁODYCH — g. 19 „Refajstos”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Narkoty” (fr. 18 l.), g. 18 „Dom państwa Bories” (fr. 16 l.), g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.).
APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 17 „Dziwica i Cygan” (ang. 14 l.), g. 19 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 „Rewizja osobista” (pol. 18 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Oszukany” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 16, 30 „Wyzwolenie” cz. IV i V (radz. 14 l.), g. 19, 30 „Obława” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Małżonkowie roku II” (fr. 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Życie, miłość, śmierć” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Złoty z gór” (bulg. 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Narkomani” (USA 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Halo Doli” (USA 14 l.).
PANCERNIAK — g. 20 „Zabójstwo inż. Czarta” (czes. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielka włóczęga” (fr. 11 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Młodzi zakochani” (radz. 14 l.).
SCALA — g. 16 „Cztery serca” (radz. 14 l.), g. 18 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mój kochany Robinson” (NRD 16 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Pojedynki rewolwerowców” (USA 16 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Wakacje we czworu” (wł. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — renowacja (do odwołania).

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyłowskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysielnicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 78 (dizyury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Melodie siedmiu stolic: 8.35 S. Rachoi — koncert H. Debiach: 9.05 Przeboje z Aten i Rzymu: 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 „Na krakowskiem rynku” — gra Zespół Akordeonistów T. Wesolowskiego: 10.08 Muzyczny przegląd filmowy: 10.40 Aktualności kulturalne: 10.45 Kwa drans dla Haliny Kunickiej: 11.01 Mel. znad Warty: 11.25 Refleksy: 11.30 Polskie gwiazdy operetki: 12.20 Na krakowską nutę: 12.30 Konc. żywe: 12.50 Muzyczny przewodnik po Europie: 13.25 Radiowy poradnik rolnika: 13.35 B. Klimczuk kontra E. Czerny: 14. Przegląd naukowo-techniczny: 14.05 Rozrywk. oprac. tematów ludowych: 14.30 „Sport to zdrowie”: 14.35 „Żołnierski koncert żywych”: 15.05 Konc. na temat: 15.30 Listy z Polski: 15.35 Jazzowe oprac. tematów rozrywk.: 16.10 Piosenki J. Kępskiego: 16.30 Nie stop przebojów: 17. Studio Młodych: „Radio-kurier”: 17.15 Konc. bez biletu: 17.50 Klient nasz partner: 18.05 Płyty z różnych stron — ZSRP: 18.30 Studium Wiedzy polityczno-społecznej: 18.40 Podwieczorek kulturalny w romantycznym stylu: 19.05 Muz. i Aktualn.: 19.30 Gwiazd polskich estrad: 20.15 „Relaks przy muzyce”: 21. Miniatury rozrywkowe: 21.25 Studio Młodych: „Naszym zdaniem”: 21.30 Ballady i romanse: 22.05 Rytm. taniec, nie senka: 22.25 Co słychać w świecie: 22.30 Rytm. taniec, piosenka: 23.15 Piosenki w lirycznym nastroju: 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej: 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 8. 9. 10, 12, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1. 2. 2.55.
PROGRAM II: 1.35 Opinie ludzi: 1.45 „Radioreklama”: 8.35 „Z mikrofonem w farbyce”: 8.55 Muzyka spod strzechy: 9. Dla kl. IV. Iccum (zajęcia fakultatywne grup geograficzno-ekonomicznych): „Organizacja gospodarcza w Europie”: 9.25 Muz. „rozrywk. 9.40 Dla przedświatki: „Złoty koszyk”: — słuch.: 10. Książki, które na was czekały: 10.30 Polska muzyk. operowa: 11. Dla kl. (jez. o’clock): „W nuryści i w uszyści” — słuch.: 11.35 Rodzinny tor przeszkód — aud. dla rodziców: 11.40 Skrzynka poszukiwacza rodzin PKC: 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Melodie

Wysłuchani w studenckie sprawy

W każdym pokoju każdego domu studenckiego jest głośnik, czyli radio, które nie mając fal i zakresów, ma jednak „program IV” audycje akademickiego studia radiowego.

Studenckie radio ma już niemałą tradycję. Z każdym akademikiem wiąże się historia jakiegoś „radiosupła”, „mikroradia” lub „guziołka”. Zapaleńców do radiowej pracy nie brakowało nigdy. Choćby w piwnicy, choćby w małym pokoiku (projektanci domów studenckich ciągle zapominają o pomieszczeniach dla radiowców...) zaczyna się budowanie studia. Aż niekiedy — gdy władze uczelni hojne są i życzliwe, gdy radiowców technicy i programowcy serdecznie zaferują się swoim „radiem” — powstaje takie studio radiowe, jak np. ASR „Afera” w DS-ie nr 1 Politechniki Poznańskiej przy ul. Zamenhofa 28. Ale jeszcze nie tak dawno temu zdarzało się, że wzmacniacz i mikrofon znajdowały się w portierni akademika, a na transmitowany z radia program nakładali się audycje typu: „Pani Krystyna z pokoju 104, te-le-foon!”...

Dziś w środowisku poznańskim pracuje 13 radiowców studenckich. Te najmniejsze, najskromniej wyposażone, ma-

ją około 2 godzin własnego programu, a trzy największe, centralne — nawet i 6 godzin dziennie! Tutaj programy realizowane są przez kilkunastuosobowe zespoły, działające w redakcjach: informacji, publicystyki, kultury, sportu, muzyki.

Głośniki są dla mieszkańców DS-ów źródłem informacji, publicystycznej trybuna, odgłosem najistotniejszych spraw studenckiego życia. Radiowcy służą informacjami kandydatom na studia w czasie ich egzaminów wstępnych, wprowadzają w środowisko studentów pierwszego roku, pomagają w przebiegu tak ważnych akcji, jak np. wdrażanie nowego systemu stypendiów.

„Otwarty mikrofon” to okazja do radiowych prób wszystkich mieszkańców studenckiego domu, a tzw. „Trybuna Radiowa” to pole gorących, rzeczowych dyskusji, które szczególnie w ostatnim okresie — przed Kongresem Studentów Polskich — angażowały niemal wszystkich. Dyskutowano przecież o nowym kształcie studenckiego ruchu młodzieżowego, o indywidualnych programach studiów, o zadaniach całego młodego pokolenia Polski Ludowej.

W akademickich studiach radiowych działają najlepsi, najbardziej zaangażowani, najwrażliwsi studenci. Najdolniejsi z nich należą do Klubu Dziennikarzy Radiowych i Telewizyjnych, który istnieje przy Komisji Informacji i Propagandy RO ZSP. Studenci radiowcy mają stałą, 45-minutową audycję, nadawaną raz w miesiącu przez poznańską rozgłośnię Polskiego Radia, a ich najciekawsze materiały dzwiłkowe można usłyszeć także w „Magazynie Studenckim” na antenie ogólnopolskiej.

Laureaci konkursu teatralnego

W dniu święta teatru, 27 bm., przed przedstawieniem „Zemsty”, wręczone zostaną nagrody uczestnikom konkursu fotograficznego i rysunkowego o tematyce teatralnej, zorganizowanego przez oddział poznański Towarzystwa Kultury Teatralnej. Jury pod przewodnictwem Zbigniewa Bednarowicza przyznało I nagrodę w konkursie fotograficznym uczniowi Liceum Sztuk Plastycznych Danucie Haremskiej, II nagrodę zdobył Wojciech Waszak z tego samego liceum, a III Grażyna Rozpędzik z II Liceum Ogólnokształcącego. Laureatami konkursu rysunkowego zostali Ilona Górecka oraz Adam Borowski z VI L. O.

Wyróżnione i nagrodzone prace eksponowane będą w holu Teatru Polskiego w Poznaniu. (ob)

ODPOWIADAMY

Tadeusz D. — Wypożyczalni samochodów dla osób prywatnych u nas nie ma. Kiedys taka wypożyczalnia prowadziła „Motozbyt”, została jednak zlikwidowana. (337)
Edmund Sz. — ul. Ostroroga. — Za list i uwagi dziękujemy. Sprobowanie na temat Hawajów ukaże się na naszych łamach. (548)
Ewa Grabarczyk. — Opłata za przewóz wózka w tramwaju i autobusie została ujednoliconą i wynosi 3 zł, tak jak za bagaż. (432)
Ludgarda L., ul. Nowotarska. — Ludgarda obchodzi swe imieniny 26 marca i 16 czerwca. Za list dziękujemy. (518)

Elżbieta S. — Radzimy zwrócić się do Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego, ul. Paderewskiego 7, lub do Technikum Chemicznego ul. Stalingradzka 43. Tam otrzyma Pani dokładne informacje, dotyczące fotografii barwnej. (510)
H. K. — Maż Pani ma prywatne przedsiębiorstwo, a więc nie może Pani otrzymywać zasiłku rodzinnego. (486)

kujawskie w wyk. Zesp. Lud. PR w Warszawie: 13. Dł. kl. III i IV (wych. muzyczne): „Mazowieckie dźwięki”: 13.20 Muz. rozrywk.: 13.35 „Rozmowy z panią „Mecia”: — fragm. prozy A. Okońskiej: 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny: 14. „Wieciej, lepiej, taniej”: 14.15 Tu Radio — Moskwa: 14.35 Studenci PWSM we Wrocławiu przed mikrofonem PR: 15. Zawsze o 15-tej — program dla dziewcząt i chłopców: 15.40 O śniecie, pieśniach i piosenkach: 16. Aud. Red. Spół.: 17.25 Aud. społ.: 17.40 Z cyklu: „Postawy i działania”: 17.50 „Radioexpress”: 18.05 „Margines muzyczny”: 18.40 „Widnokrąg” — „Sprężenie zwrotne” — magazyn z udz. prof. R. Kulikowskiego: 19. Studio Młodych: „Miejsce urodzenia”: 19.15 Język angielski: 19.30 „Zatrzymana w tarcu” — magazyn literacki: 21. Nowiny i nowinki kulturalne: 21.15 Wydarzenia kulturalne: 21.50 Rozmowy o wychowaniu: 22. Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego: 22.30 Kalendarz kulturalny: 23. Igor Strawiński: „Balet Apollo”: 23.40 Guillaume de Machaut — La messe de Notre Dame.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Tłok na ziemi i w powietrzu — gawęda: 7.40 Muzyczna zagrywka: 8.05 Młoi magnetofon: 8.35 Soul na głos i instrumenty: 9. „Tortilla Flat” — ode. 7. 9.10 W kregu jazzu: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Uwertura J. F. Haendla — gra Ang. Ork. Kame

Wiosna ~ ale nie w Strzeszynie

Tym razem wiosna przyszła do nas zgodnie z wyznaczoną dla niej porą w kalendarzu. Przez kilka dni było ciepło, chwały wręcz upalnie. Wydawało się, że taka aura zmobilizuje kogo trzeba do należytego działania, zwłaszcza w rejonach rekreacyjnych pobliskich miast.

Nie z tych rzeczy. Sprawdzalne to było w minioną słoneczną niedzielę w popularnym Strzeszynie. Pojechałem tam po południu, by zacerpnąć świeżego powietrza, odpocząć na łonie natury. Aliści — odpoczynek, to nie tylko spacer. Człowiek — także ten spacerujący — musi coś wypić czy zjeść. Liczyłem zatem na to, że w tak pogodną niedzielę będzie można na miejscu coś skosztować.

Otwarta była tylko „Oaza”, zapchna zresztą do ostatniego miejsca. W lokalu duszno (okna jeszcze „zabite” naглуcho), pełno dymu, przed lokalem liczne osoby obsiadujące kamienne balustrady, bowiem na tarasie ani jednego stolika i krzesła. Kupowane zatem piwo i płynne soki przy bufecie lokalu, a pito je na dworze, pod chmurką.

Wokół jeziora — wszystkie kioski jeszcze zabite deskami, zamknięte na cztery spusty. Także kawiarenka w tzw. campingu ogólnie dostępnym. Nieczynne kioski „Ruchu”.

A na ścieżkach, przy jeziorze — tłumy spacerowiczów, na polanie przy kąpielisku wiele osób, które przysiadły na nie-licznych ławkach lub leżących tu trawach.

Nie sądziłem, że już w pierwszą niedzielę wiosny może być w Strzeszynie czynna cała sezonowa gastronomia. Byłaby to przesada wymagać aż tak pełnej obsługi przybywających tu poznaniaków. Wydaje się wszakże, że — skoro zapowiadano ładną pogodę — można było zdecydować się na otwarcie dwóch lub trzech kiosków, właśnie dla sprzedaży w nich napojów, może kielbasę. Wreszcie — mogłaby też już otworzyć swe podwoje mała kawiarenka.

A tak — wszystko wyglądało na to, że skoro u nas oficjalnie otwiera się sezon, powiedzmy, w maju, to wcześniej nie czyni się już nic dla wygody szukających odpoczynku, choćby pogoda była najbardziej zachęcająca do „wypraw” w zielone. (c)

ralna: 10.10 Tylko po grecku: 10.35 Dzień jak co dzień: 11.45 „Klaudiusz i Messalina” — ode. 15: 12.25 Za kierownicą: 13. Na krakowskiem antenie: 15.10 Ze studia Supraphonu. Opus i Pantonu: 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki: 15.45 Bossa nova Lennona: 15.55 „Enigmatyczne impresje” Jacka Mikulczyka: 16.15 Ostatnie dni Fillmore West — cz. I: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Tortilla Flat” — ode. 8: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 „Czarna skrzynka oskarża” — aud. dokum. mentalna: 18. Gra M. de Plata: 18.10 Rozszyfrowujemy piosenki: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 „Don Kichot” K. Komedy: 19.05 Nowe piosenki Melanii: 19.20 Książka tygodnia: 19.35 Muzyczna poczta UKF: 20. Z notatnika melomana: 20.40 Język niemiecki: 20.55 Przebieg za przebojem: 21.25 Poeta jazzowego fortepianu — Ch. Min gus: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton: 21.50 Opera C. Monteverdi: „Orfeusz”: 22.08 Śpiewa Cat Stevens: 22.15 Pow. w wyd. dźwięk.: „Teatr”: 22.45 Kabaret piosenki: 23. Poezja R. M. Rilkego: 23.06 Szell — kameralista — W. A. Mozart i Kwartet fortepianowy g-moll: 23.30 Blues Ray Charlesa: 23.50 Na dobranoc śpiewa Lucja Prus.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30, 12.05, 15. 17. 19. 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 8.55 — „Wielka miłość Balzaka” — TV

Dziennikarska pasja radiowców znajduje wielkie uznanie w środowisku: Mirosław Kwieciński — student III roku ekonomiki przemysłu na WSE, kierownik studia „F-i-D” w osiedlu na Winogradach, został wybrany delegatem na Kongres Studentów Polskich! Akademickie radio ma bardzo licznych i wymagających słuchaczy, którzy chętniej słuchają audycji z głośnika niż z tranzystora, gdyż w radiowców programach tętni puls akademika, dźwięczą rytmy studenckiego życia.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Międzynarodowa estrada

Najpopularniejsze zespoły

Przedstawiliśmy już w „Głosie” (24 bm.) najciekawszych wykonawców ze Związku Radzieckiego, Bułgarii i NRD, biorących udział w II Międzynarodowej Wiosnie Estradowej. Dzisiaj — gwiazdy pozostałych ekip.

Program rumuński, zatytułowany „Perpetuum Mobile show”, opiera się na zespole o tej nazwie. Grupa Perpetuum Mobile jest jednym z najpopularniejszych zespołów swe go kraju. Wszyscy członkowie zespołu posiadają wyszkolenie muzyczne, każdy z nich gra na kilku instrumentach. Repertuar zespołu — bar dzo wszechstronny — obejmu je muzykę rozrywkową, jazzo wą i klasyczną.

Solista zespołu, kompozytorem i autorem tekstów jest Mihai Dum brava — laureat Festiwalu Piosenki w Tokio. W bogatym programie rumuńskim usłyszymy tak że piosenkarki: Didę Dragan i Angele Similea, piosenkarzy: Cornela Constantiniu i Mihai Constantinescu, duet wokalny, obejrzymy też duet taneczny, solistkę baletu Opery w Bukareszcie Cristinę Saru, duety akrobatyczne

„Duo Astral” i „Duo Iacob” oraz lalkarza Radulescu Zolla. W programie węgierskim, zatytułowanym „Śpiewający Budapeszt”, oczekujemy przede wszystkim występu Kati Kovacs (na zdjęciu). Z jej bogatego życiorysu artystycznego odnotujemy I nagrodę na Festiwalu Piosenki Tancznej, organizowanym przez Radio i TV węgierską, udział w 6 filmach, gdzie kreowała główne role oraz III miejsce na festiwalu „Złoty Orfeusz” w Bułgarii. W programie węgierskim wystąpi także ciekawa grupa młodzieżowa „Tolcs-vays i Trio” oraz kwartet tancz. Ex Tango.

W programie czechosłowackim gwiazdą pierwszej wielkości jest Helena Vondracková. Zadebiutowała na konkursie młodych talentów. Udział w kilku programach teatru Rokoko, nagrania, występ w telewizji przyniosły jej najbar dziej cenioną w Czechosłowacji nagrodę „Złotego Słowika”. W 1966 roku zdobyła II miejsce na Festiwalu „Bratysławska Lira”. Występowała na festiwalu w Rio de Janeiro, w Cannes, w paryskiej Olimpii, na festiwalach w Tokio, Buenos Aires, w Braszowie.

W programie „Gwiazdy znad Dunaju i Wławy” wystąpią obok Heleny Vondrackovej piosenkarzy: Eva Mazikowa, Eva Maria Uhríkova, piosenkarz Karol Duchon, zespół muzyczny pod kierownictwem Bruno Hroneca oraz zespół „Sześciu Strzyków”.

ANDRZEJ KOSMAŁA

AKTUALNOŚCI

● Pracownicy — członkowie Stronnictwa Demokratycznego spótkali się w ub. tygodniu z przebywającym w Poznaniu wiceministrem sprawiedliwości Adamem Zborowskim, członkiem Centralnego Komitetu SD. Tematem spotkania była informacja na temat bieżących zadań i roli służb prawniczych.

● Przewodzącym Zakładowym Oddziałem Samoobrony na Wil dzie uznany został za rok 1972 — ZOS węzła kolejowego Poznań Główny. Drugie miejsce zdo był ZOS w Zakładach Sprzętu Ortopedycznego, trzecie zaś — w Zakładach Naprawczych Tabo ru Kolejowego.

● Polski Komitet Pomocy Spo łecznej m. in. udziela pomocy prawnej i porad osobom, zainteresowanym sprawami alimentacyjnymi. Prawnik PKPS przyjmuje w poniedziałki i piatki w godz. od 15 do 17 w Pałacu Kultury, pokój 309.

● 43 słuchaczy z Ośrodka Szkolenia Kursowego PKP przy ul. Grabowej oddało ostatnio ho norowo 11,3 litra krwi do Kolo jowego Banku Krwi. (z)

Gońców

zatrudni „Głos Wielkopolski”. Zgłoszenia Działu Kadr Grunwaldzka 19 pok. 18 (w godz. od 9 do 14).

Radość na wrotkach



Wraz z ciepłą, prawdziwie wiosenną pogodą, „wyróili” się dzieci. Zapelnili się nimi ulice, parki. Trzeba jak najszybciej doprowadzić do ładu place zabaw, aby dzieci nie bawila się na jezdniach. Dzieci z Osiedla Piasłowskiego — widzimy to na zdjęciu — mogą bezpiecznie oddawać się jeździe na wrotkach. Sama radość! Nie wszędzie, niestety, są takie betonowe place... (z)
Fot. — K. Przychodzki

Można wpłacać na „Fiat 126p”

Z dniem 26 marca oddziały PKO oraz upoważnione agencje zakładowe PKO i urzędy pocztowe wznowiły przyjmowanie przedpłat na samochód osobowy „Polski Fiat 126p”, na lata 1978—1980. O terminie otrzymania samochodu w zadeklarowanym roku będzie decydowała kolejność wniesionych przedpłat. (na)

Z kroniki sądowej

Bufetowy - malwersant

We wrześniu ub. roku 22-letni Leszek Olejniczak (zam. w Poznaniu przy ul. Chociszewskiego) podjął pracę bufetowego w barze „Zacziscie” w Puszczykowie. Po kilku tygodniach znudziła mu się uczciwa praca. Ukraść całodzienny utarg (blisko 1 tys. zł) i natychmiast przetrwonil część tych pieniędzy urządzając sobie za 1900 zł przejażdżkę taksówką do Wrocławia.

Sąd Powiatowy dla powiatu poznańskiego, biorąc pod uwagę m. in. uprzednią karalność oskarżonego, skazał go na 1,5 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 2000 zł. Po odbyciu kary pozbawienia wolności Olejniczak zostanie poddany 3-letniemu nadzorowi ochronnemu. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● W budynku nr 10a przy ul. Kopernika administracja wylacza światło w piwnicy. Wlascza je tylko w określonej godzinie, nie zawsze odpowiadającej lokatorom. Dlaczego?

● Od 31 stycznia br. czekam na naprawę drzwi wejściowych, które już przy odbiorze kluczy winny być wymienione. Proszono mnie, bym parę dni poczekał, dałem się namówić i teraz biegam i proszę już dwa miesiące, ciągle wyznacza ją nowe terminy, w których i tak się nikt nie zjawia. Jestem lokatorem nowego mieszkania na Osiedlu Manifestu Lipcowego 71 m. 11.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● G. 10 — Dom Kultury Kolejarski — organizacja emerytów przy DOKP rozprowadza bilety do Opery na 3. IV. ● G. 16 — Klub TPRP — eliminacje miejskie do XII Konkursu Piosenki Radzieckiej. ● G. 17 ▲ — Czytelnia Matematyczna UAM (Matejki 43) — odczyt W. Pulikowskiego nt. „Niezmienne teorie homologii”. ▲ — Pałac Kultury — spotkanie „Z astronomią na ty” (z doc. dr. J. Sałabunem). ● G. 17.30 — Uniwersytet Robotniczy ZMS (Nowowiejskiego 29) — spotkanie dla kandydatów na Studium Zaoczne Wydziału Prawa z doc. dr. T. Nowakiem. ● G. 18 ▲ — Katedra Etnografii UAM (Marchlewskiego 126) — zebranie Towarzystwa Ludoznawczego. ▲ — Pałac Górków (Wodna 27) — odczyt dr. H. Kondzieli o programie badań i prac konserwatorskich. ● G. 19 — Salon PTF (Paderewskiego 7) — rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze zdjęcie miesiaca. ● Do 14. IV. (oprócz sobót) PTTK (St. Rynek 90) — przyjmuję zgłoszenia na wycieczkę na Lubelszczyznę. ● Dom Kultury „Pomiet” (Krafcowa 15) — w srody od g. 16.30 przyjmuje zgłoszenia do zespołu tańca.